

Delegacja handlowa Chin Ludowych przybyła do Londynu

LONDYN (PAP)
Dnia 28 ub. m. wieczorem do Londynu przybyła z Genewy delegacja handlowa Chińskiej Republiki Ludowej. Delegację chińską powitali przedstawiciele 48 firm angielskich, które brały ostatnio udział w berlińskich rokowaniach handlowych z przedstawicielami Chińskiej Republiki Ludowej. Delegacja chińska opublikowała oświadczenie, w którym podkreśla, że jej wizyta w Anglii jest świadectwem obustronnego dążenia do rozszerzenia stosunków handlowych między Chinami a Wielką Brytanią.

Rozmowa premiera Czou En-laj z premierem Burmy

PEKIN (PAP)
Agencja Nowych Chin donosi z Rangun, że w dniu 29 czerwca br. premier Chińskiej Republiki Ludowej — Czou En-laj odbył rozmowę z premierem Burmy — U Nu.

Obrady konferencji genewskiej

GENEWA (PAP)
Dnia 29 ub. m. odbyło się pod przewodnictwem wiceministra spraw zagranicznych ZSRR — Kuzniecowa niejawnie posiedzenie konferencji genewskiej, poświęcone sprawie przywrócenia pokoju w Indochinach.

Nowy zamach stanu w Gwatemali

NOWY JORK (PAP)
W dniu 29 czerwca br. w Gwatemali nastąpił nowy zamach stanu, dokonany przez płk. Elfezo Monzona, który obalił rząd Diaza i ogłosił dyktaturę wojskową. Rząd płk. Monzona dokonał masowych aresztowań wśród działaczy demokratycznych i zamknął redakcje organu centralnego Gwatemalskiej Partii Pracy „Tribuna Popular”. Radio Nowego Jorku podaje, że Monzon wprowadził dyktaturę wojskową w Gwatemali i zwrócił się do ambasadora USA w Gwatemali z prośbą o poparcie i o „pośrednictwo”.

Małe zniwa rozpoczęte



Zniwa rozpoczęte! Na razie tylko rzepaku i rajgrasu, ale jeszcze w tym tygodniu wyruszą POM-owskie maszyny, by skosić pierwsze łany jęczmienia.

Zwiększone ilości nawozów mineralnych, zwiększona pomoc maszynowa, większe niż w latach ubiegłych kredyty siewne i nawozowe dla chłopów w połączeniu z dobrymi warunkami atmosferycznymi — sprawiły, że zbiory będą dobre. Do koszenia rzepaku przystąpił jako pierwszy w naszym województwie Zespół PGR Głuchowo, w powiecie kościańskim. Wkrótce potem rozpoczął się sprzęt rzepaku na polach Państwowej Stadniny Koni Żołędnicza, w powiecie rawickim. Rzepak koszą także w Państwowym Ośrodku Maszynowym w Śmiglu. Maszyny POM-u skosiły w spółdzielni produkcyjnej Machcin 12 hektarów rzepaku, a w spółdzielni Bronikowo 5 ha.

W Zespole PGR Kotowo, go spodarstwo Ptaszkowo (pow. Nowy Tomyśl) robotnicy zni-

Czytelnik Głos Wielkopolski

Wyd. AB Poznań, 1 VII 1954 r. Nr 155 (3211)

Imponujący rozwój wczasów pracowniczych

Setki tysięcy ludzi pracy miast i wsi wypoczywają co roku w najpiękniejszych miejscowościach kraju

W 1.345 domach wypoczynkowych, położonych w 81 najpiękniejszych miejscowościach klimatycznych i uzdrowiskowych całego kraju wypoczywają dziś ludzie pracy miast i wsi. Wczasy — nieznana przed wojną forma wypoczynku, zyskuje sobie coraz większą popularność i uznanie. Państwo ludowe nie szczędi środków, aby ludzie pracy znaleźli na wczasach zasłużony wypoczynek.

Dyrektor organizacyjny Funduszu Wczasów Pracowniczych — Czesław Todys w rozmowie z przedstawicielem PAP omówił dotychczasowe osiągnięcia FWP w dziedzinie organizacji wczasów pracowniczych oraz plany na najbliższą przyszłość.

„Z wczasów pracowniczych skorzystało dotychczas ponad 3.200 tys. ludzi pracy — mówi dyr. Todys. Podczas, gdy w roku 1945 na pierwszych w Polsce ludowych wczasach przebywało 12.660 osób, to lata następne przyniosły bardzo znaczny wzrost liczby wczasowiczów — od 170.120 osób w roku 1946 do 411.721 w roku ubiegłym. Wzrosły także liczby wczasowiczów. Obok najbardziej znanych 14-dniowych wczasów pracowniczych organizowane są obecnie wczasy turystyczno-krajoznawcze piesze, rowerowe i kajakowe, z których w ciągu bież. lata skorzysta 10 tys. osób. Wczasy te łączą przyjemny wypoczynek z zaprawą fizyczną oraz dają możność zapoznania się z pięknem naszego kraju.

Ciekawą i atrakcyjną formą wypoczynku dla ludzi, mieszkających z dala od większych miast i ośrodków kulturalnych są wczasy „miejskie”, organizowane w pięknie urządzonej domy wypoczynkowe „Warszawa”. Niezwykle zdarza się, iż korzystających z tych wczasów są w Warszawie po raz pierwszy. Chodzą oni do kin, teatrów, poznają zalety stolicy oraz zapoznają się z imponującym tempem budownictwa w Warszawie.

Przedownikom pracy za ich osiągnięcia przyznawane są całokształt wypoczynku wczasów rodzinnych w Pobierowie. Z tego szczególnego przywileju skorzystało w jednym tylko roku ubiegłym ponad 2.500 przodujących robotników i inżynierów produkcji z różnych dziedzin naszej gospodarki narodowej.

Obecnie przygotowywane są dalsze piękne i wygodne jednorodzinne domki wczasowe, przeznaczane na ten cel. Oczywiście, nie wszystko jest już tak jak być powinno — kontynuuje dyr. Todys — usunięto i usuwa się dalej wiele dokuczliwych niedociągnięć, jakie odczuwali niekiedy wczasowicze. Obecnie przystąpiliśmy do długookresowych inwestycji, mających na celu jeszcze lepsze przystosowanie domów wypoczynkowych do potrzeb wczasowiczów. Obok tego nie szczędzimy wysiłków, aby zapewnić wczasowiczom jak najlepsze, jak najsmaczniejsze i jak najbardziej urozmaicone posiłki.

Podniosła uroczystość w 14 rocznicę bohaterskich walk grenadierów polskich we Francji

W niedzielę z udziałem setki przedstawicieli wychodzących z Polski w wojnę w 1939 roku, w tym Polaków, Polaków i mieszkańców Dieuze (Moselle) odbyła się w tym mieście podniosła uroczystość dla uczczenia bohaterskich żołnierzy pierwszej dywizji grenadierów polskich, którzy 14 lat temu polegli w walkach z najeźdźcą hitlerowskim. W uroczystości, która przebiegała w formie manifestacji, wzięli udział przedstawiciele władz państwowych i lokalnych, a także mieszkańcy Dieuze. W uroczystości wzięli udział także przedstawiciele władz państwowych i lokalnych, a także mieszkańcy Dieuze.



12 TON JEDNEGO DNIA



ska Nowego (patrz zdjęcie górne) na rozległym placu punktu skupu było już rojno i gwarno. Pierwsi przyjechali zbiorowo chłopci małego i średniorolni ze Strzyżewa. Przybyli także gospodarze z Łomnicy, Przechodka no i miejscowi ze Zbąszynia.

W grupie tych ostatnich słychać było donośny głos Józefa Radnego (zdjęcie z lewej) gospodarującego na 5 hektarach ziemi. W głosie jego brzmiała słusza gospodarska duma: „Plan już dawno zrealizowałem. To jest czwarta sztuka zakontraktowana do ponadplanowej odstawy. A do końca roku jeszcze się coś, niecoś odstawię”.

„Coś niecoś”, znaczy u Radnego jeszcze trzy albo cztery sztuki. Oprócz niego ponad plan odstawia także kilkunastu chłopów zbą-

Postanawiamy nadal utrzymać przodownictwo w obowiązkowych dostawach — piszą chłopci z Janiszewa pow. Gostyn do KC PZPR

Liczne listy i depesze, które stale napływają ze wszystkich stron kraju do Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, na ręce sekretarza KC PZPR — Bolesława Bieruta, wyrażają niezłomną wolę walki ludzi pracy o pełną realizację doniosłych uchwał II Zjazdu PZPR — o podniesienie etapy życiowej mieszkanców miast i wsi.

Wiele jest listów od pracującego chłopstwa. Wiele jest listów od pracującego chłopstwa. Wiele jest listów od pracującego chłopstwa. Wiele jest listów od pracującego chłopstwa.

Chłopi gromady Janiszewo, gm. Poniec, pow. Gostyn, woj. poznańskie, piszą o tym, że w pełni wywiązują się ze swych obowiązków wobec państwa: „Gromada nasza już od 3 lat — stwierdzają w swym liście — zajmuje czołowe miejsce w powiecie w odstawie zboża. Również podatek gruntowy spłacamy przedterminowo. Mleko, żywiec, ziemniaki odstawiliśmy już w ponad 100%. Państwo udziela nam stałej pomocy. W roku ubiegłym gromada nasza została zelektryfikowana.

Postanawiamy nadal utrzymać zaszczytne przodujące miejsce w wywiązywaniu się ze wszystkich obowiązków wobec naszej Ludowej Ojczyzny.”

Przed terminem

Do grona zakładów, które przedterminowo wykonały za dania pierwszego półrocznego planu w dniu 25 czerwca Przedsiębiorstwo Montażowe Urządzeń Spichrzowych. Sukces swój przedsiębiorstwo zawdzięcza szerokiemu rozwojowi współzawodnictwa pracy, za które w I kwartale zdobyło pierwsze miejsce wśród przedsiębiorstw podległych Zarządowi Przemysłu Maszyn Miernych, Spichrzowych i Piekarniczych.

W dniu 26 czerwca meldunek o wykonaniu półrocznego planu produkcji towarowej w 100 proc. i produkcji globalnej w 104,5 proc. złożyła załoga zakładu W-7 ZISPO. Zrealizowała ona również zobowiązania podjęte dla uczczenia konferencji partyjno - ekonomicznej. 4 dni przed terminem ukończył ponadto plan półroczny Dział Remontowy ZISPO. (s)

szynskiej gminy. Wśród nich znajduje się średniorolny chłop Józef Pałaszka z Chrośnicy. Na spód przywiózł dwa bekony. Dwa następne odstawia w najbliższych tygodniach.

— Kontraktuję chętnie, bo mi się to opłaca — mówi. — Niejedno kupilem już za pieniądze otrzymane ze sprzedaży żywności. Jesteśmy wszyscy dobrze przyodziani, mieszkamy schludnie, mamy wygodne umeblowanie. Chłop małego i średniorolny, jeśli tylko nie jest leniwy i zadowolony, żyje w Polsce dostatnio i wystarczy mu na wszystko.

— W Polsce Ludowej żyje nam się inaczej niż przed wojną — stwierdza soltys z Przechodka — Józef Janowski, gospodarujący na 9 hektarach. Dlatego też wszyscy chłopci pracujący wyrażają tak, jak potrafia, swoje przywiązanie do naszego rządu i partii. Ten zbiorowy transport jest potwierdzeniem naszych przygotowań do godnego obchodu Święta Niepodległości naszej Ojczyzny. 22 Lipca powitamy realizacją wszystkich naszych obywatelskich obowiązków.

W zbiorowej odstawie dostarczono do punktu skupu w Zbąszyniu 10 sztuk świń mięsno-śloniowych wagi 2120 kg, 69 bekonów o wadze 6080 kg, 9 sztuk bydła wagi 2070 kg oraz 19 cieląt o łącznej wadze 1935 kg. Tak więc na spód w Zbąszyniu chłopci przywieźli przeszło 12 ton żywności znacznie poprawiając tym samym wykonanie przez siebie obowiązków obywatelskich. (az)

Węgry i Niemcy zach. finalistami mistrzostw piłkarskich

Węgry 4:2 Urugwaj

Półfinałowe spotkanie piłkarskie o mistrzostwo świata Węgry—Urugwaj zakończyło się po dogrywie zwycięstwem Węgrów 4:2.

W normalnym czasie wynik brzmiał 2:2.

Niemcy zach. 6:1 — Austria

Wysoki poziom gimnastyków radzieckich na mistrzostwach świata

Na gimnastycznych mistrzostwach świata w Rzymie, po ćwiczeniach obowiązkowych, tak w konkurencji kobiecej, jak i męskiej prowadzi drużyna ZSRR. W konkurencji kobiecej Polska zajmuje 3 miejsce, w męskiej — 11.

Dwie porażki koszykarzy Warszawy w Sofii

W poniedziałek Warszawa przegrała z Sofią: 51:65 (26:32). Budapeszt wygrał z Pekinem — 111:55 (65:32), a Bukareszt pokonał FSGT — 62:53 (36:25). We wtorek Warszawa przegrała z Budapesztem — 54:69 (25:38). Pekin zwyciężył FSGT — 64:52 (37:32), a Praga pokonała Bukareszt — 87:56 (48:28).

Uchwała Plenum KC KPZR

w sprawie wyników siewu wiosennego pielęgnacji zasiewów, przygotowań do żniw i zapewnienia wykonania planu dostaw artykułów rolnych w 1954 r.

MOSKWA (PAP)

Prasa radziecka z 27 czerwca br. opublikowała uchwałę Plenum KC Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego „W sprawie wyników siewu wiosennego, pielęgnacji zasiewów, przygotowania do żniw i zapewnienia wykonania planu dostaw artykułów rolnych w 1954 r.”, powziętą w dniu 24 czerwca br.

Uchwała stwierdza na wstępie: — Realizowane przez Partię Komunistyczną i rząd radziecki, środki dalszego, potężnego rozwoju wszystkich działów rolnictwa socjalistycznego i zwiększenia produkcji artykułów powszechnego użytku, spotkały się z aprobatą całego narodu i wywołały ogromny entuzjazm pracy wśród robotników, chłopstwa kolchozowego i inteligencji.

Wielka praca, dokonana przez partię i rząd w dziedzinie umocnienia gospodarki rolnej, umożliwiła kolchozom, MTS i sowchozom przeprowadzenie siewu wiosennego w sposób bardziej zorganizowany oraz podniesienie jakości prac rolnych. Podczas tegorocznej wiosennej akcji siewnej zastosowano po raz pierwszy na szerokość skalę kwadratowy i kwadratowo-gniazdowy sposób siewu i sadzenia roślin okopowych.

W porównaniu z 1953 r. obszar zasiewów zbóż jarych zwiększył się o 6.429 tys. ha, w tym — pszenicy o 3.543 tys. ha, kukurydzy na ziarno — o 756 tysięcy ha. Obszar zasiewów bawełny zwiększył się o 354 tys. ha, zasiano również więcej niż w roku ubiegłym buraka cukrowego, słonecznika, warzyw, roślin pastewnych i do silosowania. Poproszła się jakość prac MTS — wykonywanych na zasadzie umów z kolchozami.

Plenum KC KPZR — czytamy dalej w uchwale — stwierdza, że zadanie w zakresie zagospodarowania ziem nowych i nie uprawianych znalazło gorące poparcie kolchozników, robotników MTS i sowchozów, jak również ludności miejskiej. Stało się ono sprawą ogólnonarodową. Na zew partii i rządu przybyło już do MTS i sowchozów przeszło 140.000 osób, które aktywnie włączyły się do prac nad zagospodarowaniem ziem nowych i nie uprawianych. Kolchozy i sowchozy przekroczyły państwowe zadania siewu na nowych ziemiach; obsiały one nie 2,3 miliona ha, jak przewidywał plan, lecz 3,6 miliona ha. Pomyślnie przebiega przygotowanie ziem nowych pod zasiew ozimych. W rejonach zagospodarowywania ziem nie uprawianych dotychczas, zorganizowano wiosną 1954 roku 124 sowchozy zbóżowe o łącznym obszarze pól uprawnych 2.532 tys. ha. Sowchozy i MTS, zagospodarowujące nowe ziemie, otrzymały 50.000 traktorów (w przeliczeniu na hektary o mocy 15 KM), 6.300 samochodów ciężarowych oraz wiele innych maszyn, sprzętu i materiałów. Na samą tylko budowę domów mieszkalnych i pomieszczeń gospodarskich w nowych sowchozach przeznaczono 400 milionów rubli oraz dostarczono 250.000 m² domków standardowych.

Plenum KC KPZR uważa — głosi dalej uchwała — że równoległe z pomyślnym przebiegiem siewów w całym kraju, ministerstwo rolnictwa ZSRR, ministerstwo sowchozów ZSRR, instancje partyjne, radzieckie i rolne poszczególnych obwodów, krajów i republik nie wykorzystały wszystkich możliwości jak najlepszego wykonania wiosennych prac polowych i nie zapewniły wykonania państwowego planu zasiewów poszczególnych roślin.

Uchwała wskazuje na poważne niedociągnięcia w działalności ministerstwa sowchozów ZSRR, ministerstwa rolnictwa ZSRR i innych ministerstw, jak również Rady Ministrów RFSRR i Rady Ministrów Kazachskiej SRR w dziedzinie zagospodarowania ziem nowych i nie uprawianych.

Następnie uchwała podkreśla, że prace, przeprowadzone w dziedzinie zagospodarowania ziem nowych we wschodnich i południowo-wschodnich dzielnicach kraju są zaledwie początkiem wielkich ogólnopństwowych prac nad zagospodarowaniem olbrzymich terenów nie wykorzystanych ziem uprawnych. Plenum KC KPZR zobowiązuje ministerstwo rolnictwa ZSRR, ministerstwo sowchozów ZSRR, Radę Ministrów RFSRR, Radę Ministrów Kazachskiej SRR i KC Komunistycznej Partii Kazachstanu do zbadania możliwości zagospodarowania nowych ziem w północnych obwodach Kazachskiej SRR, na Syberii, Półwyspie i w innych dzielnicach kraju oraz do przedłożenia rządowi do rozpatrzenia do 15 października 1954 r. odpowiednich wniosków.

Następnie uchwała precyzuje zadania instancji partyjnych, radzieckich i rolnych w dziedzinie pielęgnacji zasiewów, zapewnienia dostatecznej ilości paszy dla zwierząt gospodarskich, w dziedzinie przygotowania i przeprowadzenia kampanii żniwnej, zapewnienia wykonania państwowych planów dostaw i skupu artykułów rolnych.

W części uchwały poświęconej przygotowaniu i przeprowadzeniu sprzętu zbóż, stwierdza się, że rolnictwo ZSRR wyposażone jest w pierwszorzędne maszyny, co umożliwia mechanizację podstawowych prac żniwnych. MTS i sowchozy w czasie żniw 1954 r. będą rozprządzać przeszło 350 000 kombajnów, około 33 000 maszyn do sprzętu lnu, 15 000 kombajnów buraczanych, przeszło 24 000 maszyn do sprzętu bawełny, około 10 000 kombajnów do sprzętu ziemniaków oraz wielką ilość maszyn do czyszczenia.

nia ziarna. Ośrodki maszynowo-tractorowe, sowchozy i kolchozy mają obecnie wykwalifikowane kadry kierowników i specjalistów, jak również doświadczonych kadry mechaników, które zdolne są do zapewnienia całkowitego wykorzystania maszyn i do sprawnego przeprowadzenia sprzętu pól rolnych uprawnych.

Zadania w dziedzinie zapewnienia wykonania państwowych planów dostaw i skupu artykułów rolnych przewidują dalsze ulgi dla kolchozników, mające na celu podniesienie ich materialnego zainteresowania w produkcji zbóż i roślin olejnych.

Plenum KC KPZR zobowiązuje KC Komunistycznej Partii Republik Związanych, krajowe, obwodowe i rejonowe komitety partii oraz organizacje partyjne kolchozów, MTS i sowchozów do rozwinięcia masowego współzawodnictwa socjalistycznego na wsi w celu wykonania wytycznych uchwały.

Plenum KC KPZR wyraża głębokie przekonanie — stwierdza u zakończeniu uchwały —

że kolchoźnicy, kolchoźnice, robotnicy i robotnice, MTS i sowchozy, specjaliści w dziedzinie rolnictwa wzorowo przeprowadzą kampanię żniwną oraz akcję dostaw artykułów rolnych i tym samym uczynią wielki krok naprzód na drodze wykonania doniesionego zadania ogólnonarodowego — radykalnego podniesienia rolnictwa, zadania postawionego przez Partię Komunistyczną i rząd radziecki.

Aby stworzyć w Azji strefę pokoju

Komunikat o wynikach rozmów między premierem Czou En-lai'em i premierem Nehru

DELHI (PAP)

W dniu 28 czerwca br. ogłoszono komunikat oficjalny o rozmowach premiera Czou En-lai'a z premierem Nehru. W komunikacie tym czytamy m.in.:

— Premier i minister spraw zagranicznych Chińskiej Republiki Ludowej Czou En-lai przybył na zaproszenie premiera i ministra spraw zagranicznych Republiki Hinduskiej J. Nehru. Obaj premierzy omówili wiele problemów interesujących zarówno Indie jak i Chińską Republikę Ludową. W szczególności omówili oni sprawę zapewnienia pokoju w

Azji południowo-wschodniej i dotychczasowe wyniki obrad konferencji genewskiej w sprawie Indochin. Stwierdzili oni z zadowoleniem, że w sprawie rozjemstwa w Indochinach osiągnięto pewne postępy w toku obrad genewskich.

Głównym celem rozmów obu premierów było dokładne zaznaczenie się z punktem widzenia każdego z nich, co powinno przyczynić się do utrzymania pokoju zarówno w drodze wzajemnej współpracy obu krajów, jak i współpracy z innymi państwami.

Jak wiadomo Indie i Chiny zawarły ostatnio porozumienie na zasadach, które będą regulowały stosunki między obu krajami. Zasady te są następujące: 1) wzajemne poszanowanie całości terytorialnej i suwerenności obu krajów, 2) zasada nieagresji, 3) zasada nieingerowania w sprawy wewnętrzne każdego z sygnatariuszy, 4) zasada wzajemnego poszanowania równości państw, 5) zasada pokojowego współistnienia obu państw.

Obaj premierzy potwierdzili ponownie te zasady i wyrazili przekonanie, że powinny one być przestrzegane zarówno w stosunkach z innymi krajami Azji, jak i na całym świecie.

Obaj premierzy uznali fakt istnienia w Azji i w innych częściach świata różnych ustrojów społecznych i politycznych. Stwierdzili oni jednak, że jeśli wymienione wyżej zasady zostaną przyjęte i będą obowiązywały w stosunkach między państwami, jeśli żadne państwo nie będzie się wtrącało w sprawy innych państw — to różnice te nie będą zakłócały pokojowego współistnienia państw i nie będą powodowały konfliktów.

Obaj premierzy wyrazili w szczególności nadzieję, że zasady te będą zastosowane przy rozwiązywaniu problemu indochińskiego. Uregulowanie problemów politycznych w Indochinach powinno mieć na celu utworzenie wolnych, demokratycznych, jednolitych i niepodległych państw, które nie powinny nigdy być użyte do celów agresywnych, ani też być przedmiotem obcej ingerencji.

Uznanie mocy obowiązującej wymienionych wyżej zasad przyczyni się także do stworzenia strefy pokoju, która przy sprzyjających okolicznościach może być rozszerzona.

Rozmowy były prowadzone w celu pogłębienia zrozumienia problemów azjatyckich i w celu doprowadzenia wraz z innymi krajami do pokojowego i skutecznego rozwiązania tych oraz innych podobnych problemów.

Obaj premierzy stwierdzili zgodnie, że kraje ich powinny utrzymywać ścisły kontakt, tak, aby panować między nimi w dalszym ciągu całkowite wzajemne zrozumienie.

z Jagtaniczy

Dziennik „Daily Worker” donosi, że Castillo Armas stojący na czele band, które wtargnęły do Gwatemali, odrzucił wyrazy solidarności od faszystowskiego dyktatora Hiszpanii Franco.

Jak donosi z Dżakarty agencja TASS, rozpoczęły się tutaj rokowania handlowe między delegacjami rządowymi Chińskiej Republiki Ludowej i Indonezji.

Wietnamska Agencja Informacyjna donosi, że zgodnie z uchwałą Rady Ministrów Wietnamskiej Republiki Demokratycznej, powołano komitet centralny do spraw reformy rolnej.

Jak donoszą z Hanoi, francuskie naczelnie dowództwo zakomunikowało, iż garnizon francuski ewakuował ważny posterunek strategiczny An Khê po 4-dniowej bitwie z wietnamskimi wojskami ludowymi, podczas której poniósł ciężkie straty.

NIE POZWOLIMY

by zmarnował się choćby jeden kłos

Termin żniw zbliża się szybkimi krokami! W PGR-ach, spółdzielniach produkcyjnych, POM-ach i GOM-ach oraz gospodarstwach indywidualnych trwają ostatnie przygotowania do prac żniwno-omłotowych.

PGR-y posiadają dostateczną ilość nowoczesnych maszyn, aby przeprowadzić zbiory na całej powierzchni swych gospodarstw wyłącznie przy użyciu maszyn. Co więcej, są one w stanie pomóc swoim maszynami tak części spółdzielni produkcyjnych, jak i części gospodarstw indywidualnych.

W naszym województwie na polach dwóch tylko okręgów PGR, a mianowicie poznańskiego i chodzkiego, pracować będą 23 kombajny!

Maszyny POM-ów natomiast obsłużą spółdzielnie produkcyjne i gospodarstwa indywidualne. Zawarte przez POM-y umowy na prace żniwno-omłotowe w żadnym jednak razie nie wyczerpują wszyst

kich możliwości naszego parku maszynowego i nie zabezpieczają pełnego wykorzystania posiadanych przez wielkopolskie POM-y maszyn. Szczególnie odnoś się to do prac na terenie gospodarstw indywidualnych. Nie wszystkie POM-y zawarły do tej pory umowy z chłopami gospodarującymi indywidualnie. Ogółem podpisano dotychczas zaledwie 60 procent planowanej liczby tego rodzaju umów.

Dlatego też przed POM-ami naszego województwa stoi w tej chwili pilne zadanie przygotowania w najbliższym okresie dodatkowych umów tak, aby zapewnić spółdzielniom produkcyjnym i gospodarstwom indywidualnym mechaniczny sprzęt z możliwie największego obszaru uprawy zbóż.

Tylko tą drogą bowiem zrealizujemy hasło tegorocznych żniw, które brzmi:

NIE POZWOLIMY, BY ZMARNOWAŁ SIĘ CHOĆBY JEDEN KŁOS!

Słońce w centrum uwagi

(Dalekopisem od specjalnego wysłannika z Suwałk)

Około 70 pracowników nauki, astronomów i geofizyków z całej Polski jest już od paru dni w pełnym pogotewiu. Od paru dni naukowcy prowadzą codzien

nie próbną obserwację w ciągu dnia i nocy. Łączność kierownictwa całości z poszczególnymi punktami utrzymują telefony, samochody i samoloty.

Prof. Kordelewski, specjalista od zaćmień, brał udział i współorganizował wszystkie polskie wyprawy zaćmieniowe od roku 1927.

— Jesteśmy przygotowani na każdą pogodę i w każdych warunkach dokonamy obserwacji — mówi on — nawet w deszcz czy burzę. Krakowska aparatura chronokinematograficzna pozwoli nam przeprowadzić wszystkie obserwacje z zakresu astronomii.

A wtorkowa prognoza meteorologiczna dla Suwalszczyzny nie brzmi pomyślnie. W godzinach południowych wystąpić ma w śróde zachmurzenie przez chmury typu kłębiastego z lokalnymi większymi przejaśnieniami. Po ciecha w tym, że nad jeziorami chmury tego typu nie występują. A punkty obserwatorów naukowych znajdują się blisko jezior, zaś jeden z nich — Ogrodniki — nad samym jeziorłem.

W Sejnach w odległości 30 km od Suwałk, rozlokowali się obserwatorzy Tow. Miłośników Astronomii oraz grupa naukowców i studentów Politechniki Warszawskiej. Całością prac w Sejnach kieruje dr Jan Gadamski, astronom warszawski, znany i zasłużony popularyzator wiedzy astronomicznej.

zorganizowaniu lustracji — nie odbył się tam przegląd ani indywidualny ani powszechny.

Sprawa winnych tego karygodnego niedbalstwa: kierownika gospodarstwa Koziełskiego, brygadzysty polowego — Korczana oraz agronoma zespołu — Jerlańczyka, została skierowana przez Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Poznaniu do prokuratora.

SPRAWA JEST BARDZO POWAŻNA. CHODZI O ZIEMNIANKI NA WYŻYWIENIE LUDNOŚCI MIAST I WSI, DLA NASZEJ STALE ROZWIJAJĄCEJ SIĘ HODOWLI I ROSNĄCEGO PRZEMYSŁU ROLNO-SPOŻYWCZEGO. TYCH, KTÓRZY ŚWIADOMIE PRZYZYNYAJĄ SIĘ DO ROZMNOŻENIA GROźNEGO CHRZĄSZCZA CZEKA PRZYKŁADNA KARA.



Ostrzeżenie dla szkodników i opieszałych

Rysunek jest wesoły, ale sprawa bardzo poważna. Oto w Zespole PGR Konarzewo znaleźli się szkodnicy zaniebujący zupełnie akcją przeciwnostonkową. Jak wykazała ostatnia kontrola przeprowadzona przez Wojewódzki Zarząd Rolnictwa, na terenie gospodarstwa Dopiewo wykryto olbrzymie ognisko stonki na hektarowym polu ziemniaczanym. Larwy były już w IV stadium rozwoju. W Dopiewie nikt nie pomyślał o

Konferencja naukowa w sprawie lecznictwa wiejskiego

Z inicjatywy Rady Naukowej przy ministrze zdrowia odbyła się ostatnio w Warszawie narada naukowców pracujących nad zagadnieniami medycyny wsi, lekarzy terenowych oraz przedstawicieli aktywności ZSCh z różnych części kraju. W czasie narady omówiono aktualne zadania służby zdrowia w zakresie opieki lekarskiej nad ludnością wiejską oraz plan prac naukowych z dziedziny medycyny wsi — jednego z najważniejszych obecnie problemów centralnego planu naukowego Ministerstwa Zdrowia.

Wnioski na najbliższe dni

Sznurek i limoniada — sprawy na pozór tylko drobne

Doskonale się składa. Do-
wiemy się „odgórnie” jak
GS przygotowała się na okres
kampanii żniwnej. A potem...

Zobaczmy co mówią fakty

Kierownik zaopatrzenia i
wiceprezes informują nas
biegle:

— Godziny otwarcia skle-
pów? Ustalono. Zwoliliśmy od-
prawę sklepowych. Zapadła u-
chwała, że nasze placówki będą
czynne od 1 lipca do 20 wrześ-
nia w godzinach 6—9, 12—14,
18—21. Na okres żniw organi-
zujemy ponadto sklep ruchomy
z tekstyliami i artykułami go-
spodarstwa domowego. Będzie
on codziennie w godzinach po-
łudniowych odwiedzał gromady.
— Sznurek do snopowiąza-
tek? Mamy pod dostatkiem. Le-

Na wielkim placu targowym w Zbąszyniu spęd ży-
ca ma się właśnie ku końcowi. Ostatni gospodarze
zaopatrują się po otrzymaniu pieniędzy w różne to-
wary sprzedawane w straganach. Tuż obok wagi, na
którą jakiś rolnik wpędza swoją jałówkę — spotyka-
my kierownika działu zaopatrzenia Gminnej Spół-
dzielni „Samopomoc Chłopska”.

się tu punkt sprzedaży deta-
licznej. I znowu pytamy, no-
tując skrzętnie odpowiedź
sklepowej:

— Godzin otwarcia na o-
kres żniw na razie nie usta-
lono. Sznurka do snopowią-
zatek nie ma. Nie ma detek
rowerowych. Nie ma soku,
choćby zamówiłam 10 maja.
Limoniada, piwo — jest. Mar-
garyna — jest.

Ciekawe i pouczające obser-
wacje. Właściwie wszystko

jest przy tym zepsutych.
Szczególnie dotyczy to piwa
ciemnego. Pomyślałam o wo-
dzie z sokiem, lecz gdzie ją
przetworzyć? I czy dam sa-
ma radę wszystkiemu, skoro
sklep nasz prowadzi towary
mieszane i w dodatku w tych
dniach przenosi się do mnie
masarnię, którą mam także
obsługiwać. Myślę ewentual-
nie o sprowadzeniu piwa bez-
kowego, bo o nie łatwiej.

— Sznurka i worków nie
ma, margaryny, „ceresu” i
marmolady także.

(Za to widzimy w sklepie
kwasek mlekowy, tapiokę, eks-
trakt drożdżowy „Bevit”, du-
żę tabliczkę czekolady —
wymienimy tu kilka tylko ar-
tykułów spożywczych, które
w gromadzie „nie idą”.)

— Kreton jest. (Poznajemy
wzór o symbolu B-43465 wi-
dziany w Nądni...) Nie ma je-
dnak budyniów, denaturatu,
śledzi. Są w Zbąszyniu.

Od spostrzeżeń do wniosków

Uogólnijmy teraz nasze spo-
strzeżenia we wnioski.

Wiemy, że spółdzielczość
zbąszyńska ma znaczne osią-
gnięcia, jak zresztą wszystkie
GS-y powiatu nowotomyskie-
go. Ale chodzi o to, że zbliża-
ją się żniwa. Że w czasie żniw
— o czym mówi uchwała KC
partii i Rady Ministrów —
na gminne spółdzielnie spa-
dają szczególnie ważne zada-
nia, które muszą być wyko-
nane dobrze i w pełni. Aby
to stało się realne — pracow-
nicy GS-Zbąszyń, pracow-
nicy wszystkich GS-ów
w całym województ-
wie muszą dołożyć starań,
żeby tym zwiększonym zada-
niom podołać.

Trzeba zlikwidować wszel-
kie niedociągnięcia i wy-
korzystując lokalne możliwo-
ści oraz pomysłowość pracow-
ników i sklepowych — naj-
pełniej oraz możliwie naj-
sprawniej zaspokajać potrze-
by pracujących chłopstwa.
Takie zadania stawiają przed

wiejskim handlem spółdziel-
czym partia i rząd. I takie
wymagania stawiają swe-
mu handlowi sami pracują-
cy chłopcy.

Co zatem czynić powinni
pracownicy GS Zbąszyń,
pracownicy wszystkich GS-
ów w naszym województwie?

● Natychmiast interwe-
niować za pośrednictwem
PZGS-ów w Centrali Nasien-
niów, aby spiesznie i spraw-
dliwie rozdzielili nasiona na
popłony.

● Ustalić specjalne godzi-
ny otwarcia sklepów na okres
żniw i uruchomić objazdowe
stragany.

● Spiesznie przysposobić
się do zastąpienia niewystar-
czających ilości napojów chł-
dziących, limoniad własnej
„produkcji” (na przetworze-
niej wodzie). W tym celu trze-
ba zaopatrzyć sklepowych w
wiadra, szklanki oraz dosta-
teczną ilość soku.

● Jeszcze wnikliwiej oce-
niać potrzeby terenu i równo-
miernie rozprowadzać towa-
ry, aby nie brakło pewnych
artykułów w jednym sklepie
— podczas gdy notujemy ich
nadmiar w drugim. Nie mogą
się zdarzać niczym nie uspra-
wiedliwione braki lemiessy
nr 12 i 13 (nr 8 i 9 jest nad-
miar), detek, zeszytów, budy-
niów. Państwo kieruje stale
zwiększające się dostawy to-
warów powszechnego użytku
na wieś. Obowiązkiem każde-
go pracownika handlu wiej-
skiego jest dołożyć starań,
aby do odbiorcy wiejskiego
trafiały wszystkie potrzebne
towary.

Nad tym, aby zaopatrzenie
wsi we wszelkie artykuły co-
dziennego użytku było w cza-
sie żniw najlepsze — czuwać
muszą prezydja rad narodo-
wych oraz instancje i orga-
nizacje partyjne, które — jak
mówi uchwała KC PZPR i Ra-
dy Ministrów — mają skon-
trolować do 5 lipca przyspo-
sobić się GS-ów i skład-
nie Centrali Zaopatrzenia
Rolnictwa do kampanii żniw-
nej.

W wielkiej bitwie żniwnej
prowadzonej pod hasłem rzu-
conym przez partię „Nie po-
zwolimy, by zmarnował się
choćby jeden kłos” — pracow-
nicy wiejskiego handlu spół-
dzielczego muszą mieć także
swoją rzetelną udział.

PIOTR ŻYCKI

Radosne meldunki

Na wezwanie zjazdu przodujących chłopów naszego
województwa odpowiedzieli chłopcy pracujący całej Wiel-
kopolski. Popłynęli zobowiązania ze wszystkich grom-
ad: 22 Lipca powitamy pełnym, bieżącym wykonywa-
niem obowiązków wobec państwa.

W ślad za podjętymi zobowiązaniami ruszyli zbioro-
we transporty żywności, do zlewni poczęto dostarczać
zwiększone ilości mleka. Podniosły się wpłaty na podat-
tek gruntowy.

Pierwsi wyrównali zaległo-
ści chłopcy kilku gromad w po-
wiecie Trzcianka. Niedawno
temu zadowolona o odręb-
niach wszystkich zaległości w
obowiązkach wobec państwa
gmina Jędrzejewo w tym po-
wiecie.

Obecnie nadchodzą nie-
mniej radosne meldunki z po-
wiatu rawickiego. Cały ten
powiat, jako pierwszy w wo-
jewództwie kończy odrabianie
wszystkich zaległości w obo-
wiązkach wobec państwa.

Bo też w powiecie rawic-
kim chłopcy mocno wzięli się
do roboty. W czerwcu zorga-
nizowali 34 zbiorowe dostawy
żywności. Około 4000 chłopów w
tym powiecie realizuje już o-
becnie na bieżąco dostawy
żywności i mleka.

Znaczne osiągnięcia w wy-
równywaniu zaległości mają
także chłopcy powiatu trzcian-
skiego. 19 gromad tego po-
wiatu realizuje już bieżąco
dostawy żywności, a gospodarze
z 16 wsi terminowo wykony-
ją plany dostaw mleka.

W powiatach: gnieźnień-
skim, kaliskim, średzkim i
chodziejskim dzięki licznym
zbiorowym dostawom żywności
— również podniosła się licz-
ba gromad bieżąco realizują-
cych dostawy. W powiecie
gnieźnieńskim na przykład,
zorganizowano w czerwcu 11

zbiorowych transportów.
Dzięki nim 25 gromad tego
powiatu wyrównało swe za-
ległości w dostawach żywności.
19 gromad bieżąco wykonuje
plan dostaw mleka.

Ale są jeszcze gromady,
gminy i powiaty, w których
mimo podjętych zobowiązań
chłopcy pracujący zbyt powo-
lnie odrabiali zaległości w do-
stawach i w spłacie podatku.
Duże zaległości mają jeszcze
chłopcy powiatów: między-
chodzkiego, wągrowieckiego,
ostrowskiego, obornickiego i
tureckiego. W powiecie wol-
sztyńskim, mimo że znaczna
liczba chłopów wywiązała się
już z zaległości — dopiero 2
gromady wykonują bieżąco
plan dostaw żywności.

Ogromna większość chłop-
ów pracujących rozumiała,
że od pełnej, bieżącej realiza-
cji obowiązków wobec pań-
stwa zależy także w dużym
stopniu podniesienie poziomu
życiowego naszej wsi. Odrzy-
mia większość chłopów wal-
czy o wyrównanie powsta-
łych w pierwszych miesią-
cach roku zaległości.

Te gminy i te powiaty, któ-
re do tej pory zaległości w
wykonywaniu obowiązków wo-
bec państwa nie wyrównały
— muszą spiesznie nadrobić
opóźnienie.

P. Z.

Poczta naszej ankiety

Dziś ostatni dzień nadsyłania odpowiedzi

„Nie pracuję zawodowo nig-
dzie. Jednak mogę śmiało po-
wiedzieć, że gazeta jest moim
najlepszym przyjacielem w
trudnym i żmudnym nie-
zawodzie pracy domowej. Artykuły
„Głosu” uczą mnie patrzeć na
każdą sprawę społecznie. Prze-
cież to popularne konkursy
„Głosu” kazady i mnie oddać
państwu kilkadziesiąt kilogra-
mów makulatury i złomu” —
tak zaczęła swój obszerny, za-
warty na 6 stronach maszy-
nopisu, list do redakcji MIRO-
SŁAWA KOZŁOWSKA z Wol-

sztyna (ulica 5 Stycznia 43).
Ostatnie zdanie niezwykle dla
nas cennego listu brzmi: „To są
moje uwagi w ankiecie. Może
nie zawsze słuszne, ale nie
mniej pod adresem naszego u-
lubionego pisma — zupełnie
szczerze.”

We wszystkich uwagach tej
przyjaciółki „Głosu Wielkopols-
kiego” z Wolsztyna tkwią warto-
ściowe dla nas, bo krytyczne
uwagi. Do jej listu jeszcze
w przyszłości wrócimy. Dziś wy-
rażamy tylko podziękowanie za
włożoną przez ob. M. Kozłows-
ką pracę — i konkretną dla
nas pomoc.

Inna Czytelniczka — ob.
WŁADYSŁAWA MICHELSON-
NOWA z Pili (ul. Kolejowa 9)
zwraca uwagę na konieczność
poruszania na naszych łamach
zagadnień wychowawczych. W
liście czytamy bowiem: „Może
dobrze byłoby, żeby chociaż raz
w tygodniu, na przykład w No-
wym Świecie, dawano wska-
zówki i rady dla rodziców o wy-
chowaniu dzieci. Rodzice często
niepotrzebnie i nadmiernie pie-
szą dzieci, nie wiedząc, że im
tym bardziej szkodzi, lub od-
urownie — za ostro karzą.” U-
waga naszej Czytelniczki jest
całkowicie słuszna, o czym już
pisaaliśmy (na podstawie in-
nych listów) w ostatnim nume-
rze naszego niedzielnego do-
datku.

Bardzo jesteśmy także wdzię-
czni ob. JANOWI KRYWELO-
WI z Poznania, który nie tylko
napisał dwa listy w odpowie-
dzi na ankietę, lecz w ostatnim
zapropozował nawet rozwiąza-
nie graficzne gazety. Rzecz pro-
sta, jego wnioski będą przed-
miotem obrad naszego zespołu.
Dziękujemy także ob. F. K. z
Gostynia (prosił o niepodaw-
anie nazwiska). Przesłał on
nam pięknie wykonaną (z ilu-
stracjami) odpowiedź na ankietę.
Krytykował przede wszyst-
kim niewyraźne zdjęcia, jakie
ukazują się na łamach „Głosu”.
Ob. JAN SZENIAWSKI ze
Strzałkowa (ul. Powidzka 12)
prosi naszą redakcję, by spo-
wodowała większe zaintereso-
wanie kompozytorów i poetów
tematyką morską. Uwagi te
przekażemy właściwym organi-
zatorom twórczym.

PRZYPOMINAMY, ŻE
DZIŚ DZISIEJSZY JEST
OSTATNI DNIE NADSY-
LANIA ODPOWIEDZI ZA
KILKA DNI POINFORMU-
JEMY NASZYCH CZYTEL-
NIKÓW O TERMINIE JEJ
ROZSTRZYGNIECIA I POD-
SUMOWANIA.

CZEKAMY WIĘC NA O-
STATNIE WASZE LISTY!
(il)



Sklep mieszany w Przyprostyni, prowadzony przez Stani-
sławę Niczkowiak pracuje bez mank. Ale i tu nie ma
sznurka snopowiązałkowego, worków, a nawet budyniów,
poszukiwanych przez mieszkańców wsi.

Fot (4) K. Przychodzki

mieszają też dosyć. W sprzęt ko-
siarski jesteśmy zaopatrzeni.
Nie brak części zamiennych:
noży, nitów, ramiączek, trybów.
Są oselki, są detki rowerowe.
Mamy wystarczającą ilość pa-
liwa, smarów, płót.

— Nasiona na popłony? Ma-
my tylko lucernę. Brak sera-
deli, bobinu, peluszek, wyki, sło-
nicznika, gryki. Na nasze za-
mówienie Centrali Nasiennej w
Poznaniu w ogóle nie reaguje.

— Z napojami chłodzącymi
nie jest dobrze. Za mało i nie-
regularnie dostarczane. Wing-
za to ponosi rozlewnia w No-
wym Tomysku. Ale poradzi-
my sobie. Na odprawie sklepo-
wych ustalono: każdy sklep o-
trzymuje wiadra na wodę i
szklanki oraz odpowiednią ilość
soków. W ten sposób wyrówna-
my brak piwa i limoniady.

A więc znamy już jedną stró-
nę medalu.

Przyjrzyjmy się teraz dru-
giej. Zobaczymy jak zaopatrze-
nie wygląda w sklepach gro-
madzkich i punktach sprze-
dazy detalicznej. Zaczniemy od
wsi Nądni. Sklep ładny, czy-
sty, sklepowa uprzejma, ale...

— Narada sklepowych? Nie
hylał na żadnej. Godziny o-
twarcia na okres żniw? W
zeszłym roku ustalono spe-
cjalne, w tym roku jeszcze
nie o tym nie wiem... Sok
jest, ale o szklankach i wi-
adrach nie słyszałam. I w ogó-
le: przecież woda musiałaby
być przegotowana!

— Sznurek snopowiązałko-
wy? Nie ma. Płótno jest. Kre-
ton? Jest hela 50-metrowa. 7
kobiet z naszej wsi chodzi już
w jednokowych sukniach, in-
ne nie chcą kupować tego sa-
mego materiału. Piwo, limo-
niada? Niestety. Od 6 czerw-
ca butelki stoją puste...

— Lampy naftowe są. Nu-
mer jedenasty. Szkła? Nie,
bez szkiele. Poza tym brak:
budyniów, marmolady, kwaś-
nych cukierków, proszków do
pieczenia, drożdży, margary-
ny, „ceresu”. Czy zamawia-
łam te towary? Oczywiście!

Zamiast worków... tapioka

Po dwudziestu minutach je-
steśmy już w niedalekiej
Nowej Wsi Zbąskiej. Mieści



Sklepowa w Nądni — Irena
Mania, opowiada o zaopa-
trzeniu swego sklepu.



Za pieniądze otrzymane ze sprzedaży bekoniów Kostera
kupi kase do odkaszania oraz trzepaczkę do miodu.



Kostera dba o swoich wychowanków. Regularna i do-
brze dobrana pasza, jak mówi, jest podstawą jej wzoro-
wej hodowli.

Tak wita Feliks Kostera X-lecie...

Gdzie można lepiej pogadać, jak na
spędzie? Czasu wtedy nie szkoda,
bo czekać trochę i tak trzeba, bo i
znajomych dużo, więc tematów nie
brakuje.

Do Kostery ledwośmy się docisnęli,
tak był otoczony sąsiadami i znajo-
mymi z całej gminy. Feliks Kostera
znają i szanują chłopcy, bo dobry i
światły z niego gospodarz.

Trzy lata temu wybrali go przewod-
niczącym Powiatowego Komitetu Wy-
konawczego ZSL w Nowym Tomysku
— i jak ogólnie mówią spisuje się na
swym stanowisku bardzo dobrze. Umie
połączyć robotę w gospodarstwie
z pracą społeczną, a co najważniejsze
ani jedna, ani druga na tym nie cier-
pi. Wręcz odwrotnie. Kostera powiada,
że mu praca społeczna pomaga w
gospodarstwie.

— Czy widzieliście już chłopca
— mówi — który zajmując się pracą po-
lityczną, czy społeczną, byłby złym go-
spodarzem? Na pewno nie. Człowiek, ży-
jący wśród ludzi, dużo od nich zdobywa,
sam z kolei uczy innych i tak wspólnie
się ludzie wychowują. Sobek, żyjący tyl-
ko dla siebie, zawsze będzie zacofany.

A Kostera żyje z ludźmi, pracuje
dla nich, prowadząc jednocześnie wzo-

rowo swoje 6 i pół-hektarowe gospo-
darstwo. Zakrzewko nie ma nadzw-
yczajnej ziemi, ale Kostera stosuje pło-
dozmiany, dobrze nawozi glebę kom-
postem, nawozami sztucznymi, więc
ziemia rodzi dobrze. Oczkiem w głowie
Kostery jest hodowla. Cztery do-
rodne krowy, buhaj, jałówka i byczek
przeznaczony na hodowlę, to dopiero
część żywego dobytku. Jest i knur, ma-
cióra, 5 świń, 6 owiec, 70 kur, no i 7
uli. Prawa ręka w gospodarstwie — to
żona Kostery — Benigna. Pracowita,
jak pszczołki, którymi się opiekuje, od
rana do wieczora uwija się po obej-
ściu. Dobre wyniki hodowli są jej za-
sługą. Od trzech lat bierze udział w
konkursie hodowlanym.

Kosteriorze zrealizowali już roczny
plan odstaw tak żywności, jak i mleka.
Mleka to nawet oddali 2000 litrów po-
nad plan. Dwa bekony, które Kostera
przywiózł w zbiorowym transporcie
żywności do Zbąszynia, to również po-
nadplanowa odstawa. Do końca roku
dostarczy jeszcze trzy następne sztuki.

— Robotnicy w fabrykach przekra-
cają swe plany, to i rolnicy mogą —
mówi. — Będzie przez to szybciej rósł
dostatek w kraju. Staramy się w Za-

krzewku wyrównać wszystkie zaległości
wobec państwa. Chodzi o to, żeby cała
nasza gmina Zbąszyń mogła godnie po-
witać Lipcowe Święto. Do 22 lipca nie
może u nas być gospodarza, który by
nie wywiązał się na bieżąco ze swych
obywatelskich obowiązków. Dlatego też
organizujemy zbiorowe transporty,
chcąc przedsię odrabiać zaległości.

Dobry przykład Kostery oddziały-
wuje na jego sąsiadów. W Zakrzewku
jest 16 członków ZSL. Wszyscy wywią-
zują się terminowo ze swych planów.
Kilku z nich z Kostera na czele myśli
o założeniu spółdzielni produkcyjnej,
aby móc jeszcze więcej wygospodaro-
wać, lepiej żyć. Powstał już komitet
założycielski.

Niedawno pisał syn Kostery, który
jest w wojsku, że gdy wróci chciałby
pracować w swojej gromadzie jako
traktorzysta.

— I będzie pracował — mówi Kos-
tera. — Wbrew kulackim plotkom i opo-
rom założymy w Zakrzewku spółdzielnię
produkcyjną. Nie możemy przecież stać
w miejscu, gdy cały kraj rozwija się
gospodarczo i kulturalnie. Przyjeżdżcie
za kilka tygodni, będzie już u nas wtedy
spółdzielnia produkcyjna.

Przyjdziemy na pewno.

1
KRONIKA

LIPIEC

CZWARTEK
Mariana, Haliny
Stońce w.: 3,19
z.: 20,00
Księżyc w.: 4,25
z.: 20,59

Dość pogodnie z przejściowym większym zachmurzeniem. Temperatura maksymalna ok. 24 st. C. Wiatry na ogół słabe zmienne przeważnie z kierunków zachodnich.

Po roku pilnej pracy...

W dniu zakończenia roku szkolnego z radością i dumą mówili nauczyciele i młodzi Wielkopolscy o lepszych niż w roku ubiegłym wynikach w nauce, o jeszcze większej trosce, jaką otoczyło państwo wszystkie szkoły.

Złote odznaki dla najlepszych aktywistów SFOS

Na wojewódzkim zjeździe aktywistów SFOS, który ostatnio odbył się w Ostrowie Wlkp., przed stawiciel Naczelnej Rady Odbudowy Warszawy dokonał wręczenia odznak „Budujemy Warszawę” czołowym aktywistom Woj. Komitetu Odbudowy Warszawy w Poznaniu.

Złotą odznakę otrzymali: przewodniczący WKOW — Józef Pieprzyk, dyr. WKOW z Poznania Mieczysław Zaremba i czołowy aktywista MKOW Poznań — Paweł Chmara.

Wielu aktywistom i przedstawicielom instytucji, zasłużonym w akcji zbiórki na SFOS wręcono odznaki srebrne i brązowe oraz dyplomy uznania.

Zjazd dokonał również wyboru zarządu, którego przewodniczącym wybrano ponownie Józefa Pieprzyka — przew. Prezydium WRN. (ha)

Po całorocznej pilnej pracy uczniowie rawickiego Liceum Ogólnokształcącego stanęli do matury. Końcowe egzaminy zdało 51 absolwentów, z których większość złożyła już po daniach na wyższe studia. Pozostali, po miesięcznym wypoczynku na obozach, zaczęli pracować w różnych zawodach.

W tym samym dniu odbywało się także zakończenie roku szkolnego we wszystkich szkołach podstawowych. Ponad 5 i pół tysiąca młodzieży z powiatu wargowickiego otrzymało promocję do klas następnych. Natomiast 950 uczniów ukończyło klasę VII i po wakacjach rozpocznie dalszą naukę w szkołach zawodowych. 84 absolwentów zasadniczej szkoły zawodowej rozpocznie już pracę w warsztatach, a 90 uczniów otrzymało promocję do klasy wyższej. Dyplom nauczycielski zdobyło ponad 70 młodzieży Liceum Pedagogicznego.

i Stanisław Borowiak wyjadą bezpłatnie na trzydniową wycieczkę do Poznania.

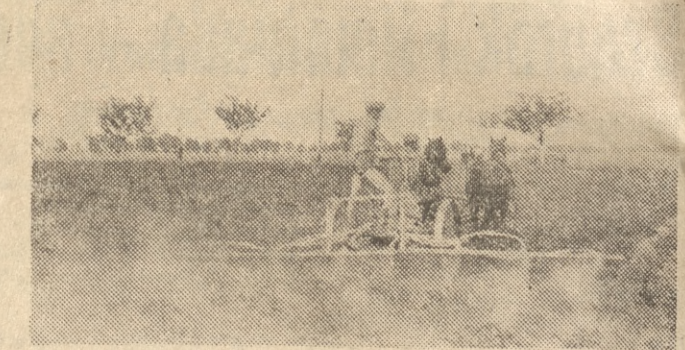
Uczniowie Szkoły Podstawowej nr 4 w Ostrowie obchodzili szczególnie uroczyste dzień zakończenia roku szkolnego. Na zaproszenie kierownika Zakładów Naprawczych Taboru Kolejowego młodzież przybyła do świetlicy zakładowej i tam otrzymała świadectwa, a następnie wspólnie z robotnikami spędziła czas na zabawie.

W bieżącym roku w Zasadniczej Szkole Metalowej we Wronkach (powiat Szamotuły) egzaminy końcowe zdało 38 absolwentów. Młodzi ślusarze zatrudnieni będą w POM-ach i GOM-ach powiatu szamotulskiego. Również większa ilość młodzieży ukończyła Technikum Roszarnicze i Zasadniczą Szkołę Zawodową w Rawiczu oraz Technikum Rolnicze w Bojanowie (powiat Rawicki).

Po rozdaniu świadectw i nagród we wszystkich szkołach odbyły się imprezy artystyczne, w których występowały zespoły szkolne.

(Na podstawie materiałów nadesłanych od korespondentów — opracowała — ds)

Alarm przeciwstonkowy!



Na polach pod Obornikami podczas wiosennego przeglądu wykryto kilka ognisk stonki ziemniaczanej. I oto teraz konne opylacze spółdzielni produkcyjnej w Ocieszynie opylają zagrożone pola ziemniaczane „Duolitem”, specjalnym stonko-bójczym preparatem chemicznym polskiej produkcji. Widoczny na zdjęciu opylacz systemu „Grom” wyprodukowano również w Polsce.

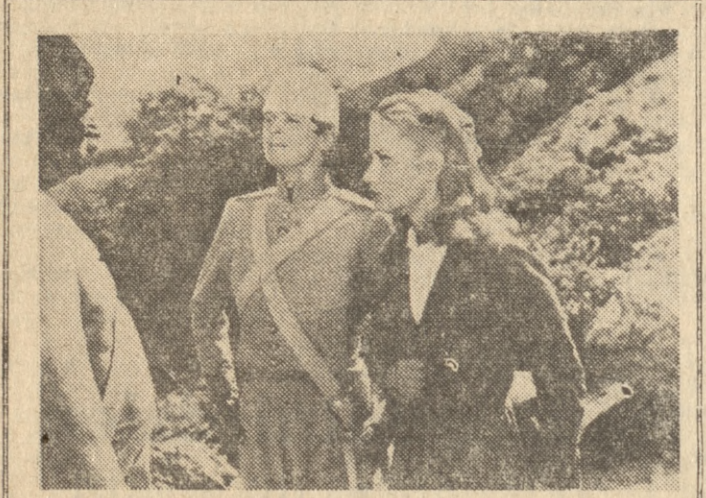
Przy maszynie widzimy młodego pracownika POM — Mariana Kordackiego, konie prowadzi członek spółdzielni produkcyjnej w Ocieszynie — Ludwik Kaczmarek. Robota idzie sprawnie, opylacz okazał się dobry i bezbłędnie zdejmuje egzamin praktyczny, roz-

siewając proszek szeroko z osmiu węży jednocześnie. Tylko jedno zastrzeżenie: środek owadobójczy musi być suchy! Tymczasem PZGS w Obornikach nie dbał dostatecznie o utrzymanie magazynu w należytym stanie. Do starzonych Ocieszynowi „Duoliti” jest wilgotny, a to nie tylko bardzo utrudnia obsłudze opylacza pracę, ale także pogarsza jej efekty. Dlatego sygnalizujemy: uważa na magazyny, w których przechowuje się „Duoliti”. Muszą one być suche i starannie wietrzone! (la)

ZWRACANIE

W bibliotece miejskiej w Pyzdrach wzrasta stale ilość czytelników. I tak np. w 1950 r. było zaledwie 103 czytelników, a w 1953 r. już 512, w bieżącym roku zaś ponad 3 tysiące.

Dużym zainteresowaniem cieszą się wśród czytelników m. in. książki techniczne, które służą pomocą w pracy zawodowej. (R. S.)



Na zdjęciu: scena z filmu: „Córka pułku”. A. Schmidt jako Maria i R. Lindner jako Toni. CAF — CWF

„Córka pułku”, to drugi po wojnie (a właściwie trzeci — po „Zagubionych melodiach” i „Przygodzie na Morzu Czerwonym”) film produkcji austriackiej, oglądany na naszych ekranach.

Akcja filmu, któremu za treść posłużyła opera komiczna Donizettiego, rozgrywa się w Tyrolu w pierwszych latach XIX stulecia. W Austrii, sprzymierzonej w tym okresie z Napoleonem, panoszą się francuscy żołdacy. Wzrasta opór ludu przeciwko gwałtom i samowoli okupanta. Do walki o wolność ojczyzny przystępują m. in. Tyrolczycy. Na takim to tle snuje się opowieść o dziejach miłości markie-

tanki austriackiego pułku — Marii do jednego z tak zwanych „wolnych strzelców” — Toniego. Całe nieszczęście, że reżyser G. C. Klaren tło to wziął zbyt dosłownie. Stąd film jest bardzo niejednorodny — ni to komedia, ni dramat, a operetkowe arie w wykonaniu pełnej wdzięku A. Schmidt rażą w tej na serio pokazanej historii walk wyzwoleniczych.

Z wykonawców na czoło wysuwa się wymieniona już A. Schmidt, chociaż można jej zarzucić zbyt teatralne gesty. Prawdziwego uroku dodają filmowi piękne krajobrazy, tym bardziej, że film zrealizowano w „Agfacolorze”. (ben)

Wśród wszystkich szkół podstawowych w Piile najlepsze wyniki osiągnęła szkoła nr 5, z której 96,5 proc. uczniów otrzymało promocję do klas następnych. Do osiągnięcia tak dobrych wyników przyczyniła się przede wszystkim dobra współpraca nauczycieli z komitetem rodzicielskim. W ciągu całego roku rodzice odbyli ponad 175 hospitacji podczas lekcji.

Jak wynika ze sprawozdań w bieżącym roku, w szkołach krotoszyńskich podniosły się znacznie wyniki nauczania.

Na szczególne wyróżnienie wśród uczniów szkoły podstawowej w Szczurach (powiat Ostrow) zasłużyli: Kazimierz Przybył, Czesława Jaskulanka oraz Józefa Dominiak — przodownicy nauki i pracy społecznej. Młodzież z tej właśnie szkoły dumna jest także ze swych wzorowo prowadzonych poletek doświadczalnych. W roku bieżącym wychodowano na nich dziesięć różnych odmian roślin oleistych.

76 absolwentów ukończyło VII klasę szkoły podstawowej w Błaskach (powiat Kalisz), a 60 proc. spośród nich złożyło już podania do szkół zawodowych oraz do liceum.

Czterech przodowników nauki: F. Zdzierzynska, Bożena Wietrzyk, Maria Grabowska

DRUKARNIA: — Zakłady Graficzne im. M. Kasprzaka, Poznań.
K-5-10686

Dla uczczenia 22 Lipca

Cenna inicjatywa kolejarzy

Podniesienie regularności biegu pociągów, przetwarzanie wagonów bez awarii, oszczędność węgla — oto główne motywy zobowiązań kolejarzy okręgu poznańskiego, które podejmują oni dla uczczenia X rocznicy istnienia Polski Ludowej.

Miedzy innymi drużyny parowozowe z Zielonej Góry zaoszczędzą 116 ton węgla, a drużyny obsługujące parowoz serii T 43 postanowiły przewozić pociągi o ciężarze do 1800 ton. Służba ruchu stacji Jarocin podwyższy regularność pociągów pasażerskich i towarowych oraz utrzyma dotychczasowy współczynnik pracy manewrowej, a zespoły ustawiający przetożną bezawaryjnie po 100 000 wagonów i przeprowadzać będą planowo wszystkie pociągi przez stacje.

W parowozowni w Gnieźnie pracownicy oddawać będą już po dwóch dniach próbnej jazdy parowóz do eksplo-

atacji, zaoszczędzą materiał przez używanie starożytecznych części oraz zlikwidują przestoje parowozów będących w naprawie.

Załoga stacji Poznań-Główny postanowiła pracować bez awarii, zwiększyć regularność pociągów osobowych, zmniejszyć postój wagonów, zwiększyć przeciętne obciążenie pociągów. Żnany przodownik pracy Handzelka wykona do dnia 22 lipca przypadające nań zadania drugiej 6-letki. W trosce o zapewnienie pracownikom lepszych warunków bytu rada zakładowa zorganizuje dla załogi 9 wycieczek turystycznych i 4 wycieczki niedzielne.

W Poznaniu stanie Wielkopolski Dom Łowiecki

Tematem obrad ostatniego Wojewódzkiego Zjazdu Polskiego Związku Łowieckiego było podsumowanie dotychczasowych osiągnięć PZŁ i ustalenie planu działalności na rok 1954/55. Zamierzeniem PZŁ jest między innymi budowa — jeszcze w bieżącym roku Wielkopolskiego Domu Łowieckiego w Poznaniu.

Postanowiono również nawiązać ściślejszą współpracę ze szkolnymi kołami przyrodniczymi. Wiele kół już dzisiaj pomaga Związkowi Łowieckiemu. Przykładem może służyć kółko przyrodniczo-krajoznawcze przy Szkole Podstawowej w Mieścisku powiat Wargowicki, którego uczniowie oprócz obrączkowania ptaków, w okresie zimy dokarmiali zwierzęta, urządzali budki dla ptactwa, zdej mowali dziesiątki sidiel zastawionych na zwierzęta przez kłusowników. (up)

Zjednoczenie Zespołów Śpiewaczych wybrało nowe władze

Wybrany na zjeździe Zjednoczenia Zespołów Śpiewaczych Zarząd Oddziału Wojewódzkiego powołał na stanowisko dyrektora artystycznego dziekana PWSM prof. Edmunda Maćkowiaka.

Plan pracy na najbliższy okres przewiduje włączenie wszystkich ogniw Zjednoczenia Śpiewaczego do Festiwalu Muzyki Polskiej dla uczczenia X-lecia Polski Ludowej.

W dniach 4 i 11 lipca odbędą się powiatowe zjazdy śpiewacze połączone ze współzawodnictwem chórów.

25 sierpnia odbędzie się w Poznaniu przegląd najlepszych chórów wiejskich. W wymienionych imprezach weźmie udział około 100 chórów i ponad 4000 śpiewaków.

Przy 30° w cieniu

Uwaga — grozi czerwony kur!

Fala upałów ułatwia powstawanie pożarów. Statystyki wykazują, że 40 proc. pożarów powoduje nieostrożność i nieuwaga dzieci i dorosłych.

Lasy w okolicach Trzcianki czy Zbąszynia są szczególnie narażone na groźbę podpalenia przez dzieci pasące bydło i rozniecające ogniska, a także przez wycieczkowiczów, nieuważnie rzucających ogarki papierosów na wysuszone podszycie leśne.

Osobną kategorię źródeł pożarów stanowi postępowanie niektórych traktorzystów, którzy — wbrew przepisom — nie nakładają iskrochronów na rury wydechowe ciągników względnie nieregularnie je czyszcza.

Na początku bieżącego roku Prezydium WRN podjęło uchwałę, zobowiązującą prezydium rad wszystkich szczebli do dokładnej kontroli nie tylko sprzętu przeciwpożarowego, lecz również i zabezpieczenia przed groźbą ognia. Jednym ze skutków tej uchwały jest powołanie w gromadach odpowiednio przeszkolonych zespołów kontrolnych, które zobowiązane są usuwać wszelkie mankamenty, ułatwiające powstanie ognia i utrudniające jego likwidację.

W gromadach, nie posiadających jeszcze ochotniczej straży pożarnej, zorganizowano samoobronę, zadaniem której jest likwidacja lub też lokalizacja pożaru do chwili

przybycia oddziałów strażackich. Powołano również warty przeciwpożarowe w gromadach nie mających stróżów nocnych.

Wysiłek władzy ludowej, aby do minimum ograniczyć groźbę pożarów jest poważny. Troska ta spotyka się ze zrozumieniem społeczeństwa. Dla przykładu wymienimy powiat rawicki, którego mieszkańcy w wielu gromadach rozbudowują stare i budują nowe zbiorniki wodne, a także dojadają do nich i stanowią dla motopomp.

Lecz największy nawet wkład państwa w akcję zapobiegania pożarom i skutecznego w rezultatach czyni społeczne nie spełnia swej roli, jeżeli samo społeczeństwo nie będzie przestrzegać przepisów uniemożliwiających powstawanie pożarów.

Oto kilka z nich:

Szczególną uwagę należy zwrócić na dzieci, którym nie wolno pozwalać na zabawę zapalkami i ogniem. Systematycznie trzeba czyścić przewody kominowe. Zaniechać na leży używania słomy i gałęzi do rozpalenia w piecach. Z bezpieczników — także w zakładach pracy — usunąć trzeba wszelkie druty, gwoździe itp. instalowane tam dla „naprawy”, bo w ten sposób nagrzewają się przewody, od czego zapala się instalacja elektryczna, powodując pożar. W obejściach gospodarskich nie

wolno palić papierosów i wchodzić z otwartym światłem do stodoł, stajni, chlewów. Traktory, przy stałej kontroli iskrochronów — mogą być uruchamiane tylko w miejscach na ten cel przeznaczonych, a więc nie na przykład w stodołach.

Zbliżają się omoty, których miejsca należy już teraz zaopatrzyć w podręczny sprzęt gaśniczy (beczka wody, skrzynia piasku, wiadra, łopaty, drabina). Lokomobile i traktory mogą pracować tylko w bezpiecznej odległości od stodoł czy innych zabudowań. Stogi należy stawiać z dala od dróg publicznych, torów kolejowych i budynków.

Przed młóceniem trzeba skontrolować silniki elektryczne, izolując wszelkie iskrzące przewody, wycieczki itp. „Na papierosa” wyznaczyć miejsce (na przykład altanę w ogrodzie).

Wreszcie lasy. Przypomnieć tu trzeba zakaz rozpalania w ich obrębie wszelkich ognisk w okresie od marca do listopada. Służba leśna winna zwracać szczególną uwagę na wczasowiczów, wycieczki i dzieci, a także na niektórych traktorzystów, lekceważących zasady bezpieczeństwa przeciwpożarowego. Wydaje się, że doraźne mandaty będą jednym ze skutecznych środków wychowawczych. Należy poddawać także stałej kontroli leśne pasy ochronne.

Po słońce, radość i wypoczynek



Radość i słońce znajdują nasi milusińscy na koloniach zorganizowanych w byłym pałacu obszarowym w Novej Wsi pod Wronkami, powiat Szamotuły, dokąd przybyło ponad 100 dzieci z Kalisza, Pili, Góry i Błyna. Na zdjęciu: uroczystość rozpoczęcia kolonii letnich przez przewodniczących rad dziecięcych — Jana Jerzyka i Cezarego Wojciechowskiego.

Konkurs z nagrodami trwa...

Wobec dużego zainteresowania konkursem racjonalizatorskim, Wydział Przemysłu Prezydium WRN w Poznaniu przedłużył termin nadsyłania prac na konkurs do dnia 25 lipca br.

Tematem konkursu jest wskazanie jak najlepszego sposobu wykorzystania w produkcji surowców wtórnych i to poprzez udoskonalenia, usprawnienia i wynalazczość pracowniczą, dla zwiększenia ilości artykułów masowego użytku, polepszenia ich jakości i lepszego zaspokojenia potrzeb rolnictwa.

Opracowane na konkurs prace winny zawierać jasny, a zarazem dokładny opis projektu, a w szczególności metodę produkcji oraz podawać różnice między rozwiązaniem proponowanym, a stanem dotychczasowym i wynikające stąd korzyści. Projekty zaopatrzone godłem należy nadsyłać do Oddziału Techniki i Produkcji Wydziału Przemysłu Prezydium WRN w Poznaniu, przy ul. Stalingradzkiej 18 p. 102, dołączając równocześnie do projektu w zapieczętowanej kopercie kartkę opatrzoną tym samym godłem zawierającą imię i nazwisko oraz dokładny adres projektodawcy.

Dla autorów projektów wyróżnionych przez Komisję Konkursową przewiduje się 15 nagród na łączną sumę 35.000 zł, przy czym niezależnie od nagród konkursowych twórcom przyjętych do wykorzystania projektów racjonalizatorskich przysługujące będzie wynagrodzenie przewidziane uchwałą Rady Ministrów w sprawie wynagradzania za pracownice wynalazki, udoskonalenia techniczne i usprawnienia. (L)

Obwieszczenia

Wydział Komunikacji Drogowej — Prezydium MRN podaje do wiadomości: W związku z przystąpieniem do przebudowy nawierzchni jezdni ulicy Pułaskiego, zamyka się w/w ulicę na odcinku od ul. Wielkopolskiej do ul. Pod Stokami dla ruchu kołowego od dnia 10. 7. 54 do dnia 5. 8. 54. Objazd skierowuje się ul. Pod Stokami — Garbary. Linie trolejbusowe nr 193 (przystanek pl. Młodej Gwardii) skierowuje się na linie 104 (przystanek ul. Garbary).

K1620

Pracownicy poszukiwani

Instruktor finansowo — rachunkowego o wysokich kwalifikacjach zatrudni natychmiast Ekspozytura Wojewódzka CZNOW Poznań. Zgłoszenia osobiste w Sekcji Kadr Poznań, Dąbrowskiego 83/85. K1624

Głównego księgowego z dużą praktyką przyjmą natychmiast Zakłady Wytwórcze Główników T-10 we Wrześni. Mieszkanie zapewni. Zgłoszenia prosimy kierować na w/p adres. K1546

Starszego referenta — zaopatrzeniowca branży chemiczno — farmaceutycznej poszukuje przedsiębiorstwo państwowe. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla K1557.

Inż. technologia lub technika technologia na stanowisko kierownicze przyjmą Gdańskie Zakłady Sprzętu Okrętowego w Gdańsku, ul. Grobla Angielska 3/5. Po skierowaniu należy zgłaszać się do Działu Kadr Zarządu Sprzętu Okrętowego w Gdańsku, ul. Wały Jagiellońskie 4. K1564

Gl. księgowego o pełnych kwalifikacjach (RPK) zatrudni natychmiast Świebodzinskie Zakłady Wytwórcze Urządzeń Termotechnicznych M-12 w Świebodzinie Wlkp., ul. Świerczewskiego 38. Mieszkanie nowe, 3 pokoje z kuchnią, pełny komfort (gaz, c. o.) na I ptr., słoneczne do objęcia z chwilą zaangażowania. Uposażenie 1.800 zł. Zgłoszenia osobiste (zwrot kosztów) lub listowne przyjmuje Dział Kadr pod powyższym adresem. Zwrot kosztów przeniesienia. K1584

Nieruchomości

Willi jednorodzinna, cała wola na 220.000 zł, poł. woli z woliem mieszkaniami, 150.000 zł, przy Grunwaldzkiej, willa dwumieszkańcowa z woliem mieszkaniami oraz parcele poleca — poszukuje linz, Poznań, Piekary 19. 29267g

Parcele — domki — wille — kamienice kupno — sprzedaż załatwia solidnie — „UNION” Poznań, Nowowiejskiego 9. 20475g

Dom trzypokojowy, półtora ha dobrej ziemi, koło Gniezna, zamienie na domek mały w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 29442g

Parcele przy tramwaju, wprost od właściciela, kupie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 29493g

Parcele blisko tramwaju (peryerle) wprost od właściciela, kupie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 29495g

Dom z ogrodem, woliem mieszkaniem, zabudowaniami gospodarczymi, sprzedaż lub zamienie na mniejsze, Stanisława Farulewska, Dopiewo k. Poznania, Wyzwolenia 21. 29502g

2-4 morgi gruntu w okolicy Poznania, kupie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 29510g

Parcele 1000 m² ul. Palacza, blisko tramwaju, sprzedaż właścicieli. Wiadomość: Poznań, Biała 1a, m. 13. 29519g

Willi połowe w Dębca sprzedaż — zamienie na parcelę (dopłata), parcele na Osiedlu Warszawskim, kupie. Dukiwicz, Poznań, Dzierżewskiego 105. 29568g

Parcele 1200 m², sprzedaż lub zamienie za dopłatą na połowe woli z woliem mieszkaniem, Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 29576g

Domek 2-mieszkaniowy z ogrodem, woda, światło, przedmieście Poznania, pobliżu kościoła przystanku tramwajowego, cena do 100.000 zł, kupie. (Możliwość zamiany mieszkanie 2-pokojowe z kuchnią). Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 29582g

Kupie domek jednorodzinny w Poznaniu lub okolicy (dogodny dojazd tramwajem) lub w powiatowym mieście wzdłuż dnia okolicy Krakowa, Warszawy, Stalagrodu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 29584g

Dom jednorodzinny woli, 2 morgi, cena 25.000 zł, dom z ogrodem, woliem, w tym 1/2 siana z maszynami, z powodu starości sprzedaje Drah Franciszek, Wronki, Rokosowski 26. 29597g

Kamienice handlowa w centrum, połowe 120.000 zł, wille jednorodzinne przy tramwaju, 200.000 zł, jednorodzinna (Puszczykowska) 70.000 zł, sprzedaż Gruszczyński, Poznań, Wawrzyniaka 22. 29615g

Parcele w Policy Ostrogoża od właściciela, kupie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 29648g

Parcele — Osiedle Grunwaldzkie, Łazarz, kupie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 29650g

Domek lub wille jednorodzinna, z woliem mieszkaniem, kupie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 29641g

Domek z woliem mieszkaniem, przy Poznaniu, kupie. Cena 80.000 zł do 100.000 zł. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 29642g

Dwóch wykwalifikowanych murarzy przyjmie Miejskie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji w Poznaniu. Zgłoszenia Grobla 5, pokój 325. K1606

Inżyniera — mechanika względnie technika-mechanika z praktyką, spawaczy, monterów na konstrukcję stalową, ślusarzy i tokarzy zatrudni natychmiast Głogowska Stocznia Rzeczna, Głogów, ul. Portowa nr 1. K1611

Inżyniera mechanika, st. technika budowlanego oraz kalkulatora budowlanego zatrudni zaraz Wojewódzkie Zakłady Remontowo-Montażowe w Poznaniu. Wynagrodzenie w/g Układu Zbiorowego Pracy w Budownictwie. Zgłoszenia przyjmuje Biuro Personalne WZRM w Poznaniu, ul. Kolejowa 1-3. K1608

8 kobiet na kelnerki, pokojówki i pomoce do kuchni na wyjazd do Lubniewic, kucharkę wysoko-kwalifikowaną oraz pracownika umysłowego do prowadzenia administracji w ogrodnicztwie — na wyjazd do Obrzycka, stróża nocnego przyjmujemy zaraz. Wynagrodzenie w/g Układu Zbiorowego dla pracowników Funduszu Wczasów Pracowniczych. Zgłoszenia przyjmuje Fundusz Wczasów Pracowniczych w Puszczykowie k. Poznania, ul. Dworcowa. K1609

Przycope 5 ton, samochód DKW, reklamówkę, motor „Man” wraz z skrzynią biegów, 2 kompresory samochodowe (2 cylind.), sprzedam. Poznań, Słowackiego 28. 29523g

Maszynę do pisania „Continental” mało używaną, sprzedam. Poznań, Rokossowski 47, m. 6, od godz. 16 do 18, tel. 75-98. 29525g

Maszynę do podnoszenia odciek, sprzedam. Poznań, Dąbrowskiego 43, m. 9. 29478g

Wózek koszykowy, dobry, sprzedam. Poznań, Rokossowski 53, m. 14. 29480g

Dużą szafę do rzeczy z szafkami, sprzedam. Poznań, Strzelecka 34, I ptr., m. 7, wjeżdża z Ławicy. 29491g

Krosno szerokości 1 m, komplet wyposażone, sprzedam. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 29502g

Pieć plekarski duży, na rozbiórke, sprzedam. Kostrzyn Wlkp. telefon 180. 29505g

Łańcuch motocyklowy 5/8, sprzedam. Poznań, Knieviskiego 18, m. 2. 29513g

Wózek koszykowy, nielakowany, sprzedam. Poznań, Czerw. Armii 69, m. 14. 29517g

Pieć do centralnego ogrzewania, 6 1/2 1/2, „Buderus” nr 2, w dobrym stanie, wózek ręczny dwukółkowy, sprzedam. Poznań, Dąbrowskiego 291, od godz. 16—20. 29530g

Planino kryłowe „Arion” (metalowa płytka) w dobrym stanie, sprzedam. Poznań, Za kret 6, od godz. 17—19. 29532g

Powłoka kajaka — składaka, dwuosobowego „Klepper” oraz rower wielkołowy, sprzedam. Poznań, Engla 3, m. 3a, od godz. 13—15, od 20—22. 29537g

Łóżko żelazne, 2-osobowe, krajobraz olejny, artystyczny, sprzedam. Poznań, Mostowa 29, m. 8. 29538g

Kiliny nylonowe, białe, sprzedam. Poznań, Fredry 2, m. 4. 29547g

Małą tokarnię shaping, wiertarkę, w dobrym stanie, okazję sprzedam. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 29553g

Rower meksi sprzedam. Poznań, Jeżycka 33, m. 11. 29562g

Wózek — auto, łódeczko, szafę dwudrzwiową, sprzedam. Poznań, Polska 47, m. 2. 29556g

Fortepian — skrzydło, krótki „Bécsben” oraz łóżko, sprzedam. Poznań, Kanakowa 17, m. 5. 29565g

Łóżko żelazne, materace, fotele — inne meble, sprzedam. Poznań, Rutkowskiego 22, m. 1. 29569g

Wózek — auto, sprzedam. Poznań, Długa 10, m. 21. 29566g

Wózek koszykowy, w bardzo dobrym stanie, na łóżykach, sprzedam. Poznań, Zbyszewskiego 7, m. 7, od godz. 16. 29570g

Motocykl BMW, 350 ccm, w dobrym stanie, sprzedam. Poznań, Dąbrowskiego 80 — warsztat. 29571g

Łódeczko, szafę dwudrzwiową, łódeczko dziecięce, drewniane, sprzedam. Poznań, Jan. Kowalewskiego 25, m. 9 (Mocno nukać). 29572g

Suknie ślubne wraz z welonem, sprzedam. Poznań, Sienkiewicza 9, m. 2. 29585g

Planino markowe, stan bardzo dobry, sprzedam. Poznań, Małoliska 12, m. 4. 29588g

Auto na łóżykach, używane, sprzedam. Poznań, Chwiałkowskiego 8, m. 12. 29590g

Pierwne sprzedam. Poznań, Mazowiecka 3, Solacz, Nowakowska. 29594g

Radio „Aea” sprzedam. Poznań, Dzierżewskiego 105, m. 4, od godz. 16. 29598g

Power chłopczy (10—12 lat) nowy i rower meksi nowy, sprzedam. Poznań, Karłowickiego 16, m. 5. 29599g

Rower meksi, sprzedam. Poznań, Strzałowa 6, m. 10. 29601g

Motocykl Victoria, 350 ccm, Baval Enfield, 350 ccm, stan dobry, sprzedam. Poznań, Włocławskiego 11, m. 7 od godz. 16. 29625g

Inżynierów, techników (technologów, konstruktorów, warsztatowców) przyjmą Zakłady Motoryczne Poznań, ul. Wawrzyniaka 43. Warunki do omówienia w godzinach od 7—15. K1606

5 blacharzy — spawaczy, 10 tokarzy w żelazie, 5 ślusarzy, 3 stelmachów do działów produkcyjnych przyjmą zaraz Poznańskie Zakłady Naprawy Samochodów, zgłoszenia przyjmuje biuro Kadr Poznań, ul. Sikorskiego 12/13. K1621

Kierownika sekcji księgowości ze znajomością RPK, kierownika sekcji finansowej oraz referenta inwestycyjnego zatrudni natychmiast Przedsiębiorstwo Handlowe w pobliżu Poznania. Oferty kierować do Biura Ogłoszeń, ul. Świerczewskiego 3, dla K1623.

Technika Normalizacji Produkcji o wysokich kwalifikacjach zawodowych z Branży Odzieżowej, zatrudni od 1 lipca 54 r. Spółdz. Pracy im. M. Chwiałkowskiego w Poznaniu, ul. Garbary 62. K1625

Stolarzy budowlanych przyjmie Wojew. Przedsiębiorstwo Produkcji Pomocecz w Poznaniu. Zgłoszenia w Sekcji Personalnej, ul. Drukarzka 13/14. 29689g

OGŁOSZENIA DROBNE

Wózek — auto, koszykowy, w dobrym stanie, sprzedam. Poznań — Dębica, Jodłowa 40, m. 1. 29622g

Sprzedam samochód osobowy Ford V8 3.6 l. Poznań, ul. Dąbrowskiego 4, m. 8, od godz. 9—11. 29614g

Motocykl 200 „Zündapp”, sprzedam. Luboń k. Poznania, Marchewskiego 9, Rymkowski. 29617g

Westfalkę korzystnie sprzedam. Poznań, Słowackiego 22, m. 1. 29630g

Spacerówkę, wzór czeski, bardzo dobrą, na łóżykach, sprzedam. Poznań, Karłowickiego 24, m. 8. 29662g

Hydrofor — automat, 4 stopni, motor elektryczny 1,1 KW, płyty żelazne 150×50×12, sprzedam. Poznań, Czerw. Armii 39, m. 18. 29634g

Radio 5-lampowe, 4-zakresowe, sprzedam. Poznań, Chudoby 21, m. 25. 29633g

Motocykl SHL, zegarek i futro damskie, sprzedam. Poznań, tel. 69-41. 29645g

Ślupki parkanowe i płyty chodnikowe, sprzedam. Poznań, Górecka 28. 29658g

Wózek — auto, sprzedam. Poznań, Fabryczna 13a, m. 15. 29665g

Motocykl Victoria, 200 ccm, sprzedam. Poznań, Mickiewicza 18, Olachowski. 29670g

Odnady blachy dekapowanej 0,8 do 1 mm, sprzedam. Of. Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 29672g

Łódeczko, żelazne, nielakowane oraz duże metalowe, sprzedam. Poznań, Wiśniowa 68, m. 6. 29676g

Pokój słowosny, tani, sprzedam. Poznań, Roosevelta 2, m. 1, od godz. 15—18. 29678g

Kuchnię do gotowania, z piekarnikiem, sprzedam. Poznań, Obornicka 210. 29682g

Wózek, autka, spacerówki na łóżykach, zabawki, poleca Kociakowski, Poznań, Gw. Ludowej 43. 29693g

Wózek koszykowy, w dobrym stanie, sprzedam. Poznań, Małki 54, m. 1. 29696g

Motocykl „Victoria” 350, górnosuworowy i „Omel” 500, sprzedam. Poznań, Mottego 2, m. 2. 29694g

Radio nowe 4-lampowe, sprzedam. Poznań, Chudoby 14, m. 17. 29698g

Cegły z rozbiórki, 6 tyś., sprzedam. Poznań, tel. 47-58. 29692g

Lokale
Młody samotny prawnik, poszukuje pilnie umiłowanego pokoju. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 29515g

Zamienie 4 1/2-pokojowe mieszkanie, I ptr., na 3-pokojowe. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 29415g

Samotny pan na dobrym stanowisku, poszukuje pokoju. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 29417g

Pielęgniarka poszukuje pokoju. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 29420g

Zamienie pokój z kuchnią, Bielsko — Biala, na jeden pokój w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 29422g

Małżeństwo bezdzietne szuka pokoju. Warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 29423g

Zamienie 2 lub 3-pokojowe z kuchnią, centrum Kalisza, na mieszkanie w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 29424g

2 pokoje komfortowe, wille, zamienie na pokój z kuchnią, podobne. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 29426g

Zamienie samodzielny pokój z kuchnią, Poznań, Chlebowa 14, m. 4, na dwa pokoje z kuchnią, chętnie z ogródkiem w Poznaniu, Puszczykowie. 29429g

Zamienie 2 pokoje z kuchnią, balkonem, śródmieście, na pokój z kuchnią, nie wjeżdżać II ptr., samodzielne. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 29439g

„STRZECHA”
KORPORACJA BUDOWNICZYCH POZNAŃSKICH 29696g

NOWOOTWARTA NOWOOTWARTA
HURTOWNIA
Jan Szymański
Łódź, Plac Wolności nr 12
(pod arkadami)
poleca:
ART. GALANT. MET. 2E-LAZA i GOSPODARSTWA DOMOWEGO. K1582

Składnica Rejonowa Przemysłu Chemicznego w Poznaniu, Stary Rynek 87/88
POSZUKUJE MAGAZYNÓW
o powierzchni 500—1500 m² w Poznaniu.
Zgłoszenia prosimy kierować do działu administracyjnego pod w. wymieniony adres. K1622

Lokalu na warsztat malarski poszukuję. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 29697g

Pokoju w Puszczykowie, Puszczykowie, na lipiec, sierpień, poszukuję. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 29612g

Poszukuję pokoju dla córki. Najchętniej przy przystanku tramwajowym oraz z centralnym ogrzewaniem. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 29716g

2 pokoje z przynależnościami (Roosevelta) i ptr., zamienie na podobne lub większe. Of. Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 29728g

Mieszkanie 2-3-pokojowe do remontu, poszukuję. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 29732g

Młody, na stanowisku, poszukuje pokoju w pobliżu dworca kolejowego. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 29735g

Zamienie 2 pokoje z kuchnią, w śródmieściu, na takie samo z ogródkiem. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 29737g

2 pokoje z kuchnią, w śródmieściu, zamienie na 2 mniejsze lub duży pokój z kuchnią. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 29741g

Pokój weranda, z używalnością kuchni, łazienki, w Sopocie, zamienie na podobny w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 29742g

Lokalu na cichy przemysł, handel, w śródmieściu, ewentualnie wejście z bramy, poszukuję lub wdzierżawię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 29744g

Praca
Gospośia lub pomoc domowa, z noclegiem, potrzebna. Poznań, Lampego 4, m. 3. 29431g

Czapnik(czka) potrzebny zaraz. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 29453g

Uczciwa pomoc domowa z gotowaniem (uczciwa, pracowita), do lekarza na prowincję, potrzebna. Zgłoszenia: Górska, Poznań, Hetmańska 49, II ptr. 29593g

Technik dentystyczny, rutynowany, potrzebny od 1 sierpnia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 29596g

Posługi z praniem, 2 razy w tygodniu, poszukuję. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 29626g

Przyjme pranie do domu. Of. Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 29637g

Rutynowana maszynistka przyjmie zastępstwo lub pracę zlecenie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 29664g

Pokoju z kuchnią lub 2 do remontu, poszukuję małżeństwo z dzieckiem. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 29704g

Dnia 21 czerwca 1954 r., zmarł

dr med.
Stefan Wrzyszczyński

W Zmarłym straciłmy troskliwą opiekuna, nie strudzonego nauczyciela i wzorowego lekarza w służbie Zdrowia Dziecka.

Cześć Jego pamięci!

Pediatr. Zespół Terenowy oraz pracownik Państw. Opiekun nad Matką i Dzieckiem przy Wydz. Zdrowia PMRM 29675g

Dnia 29 czerwca 1954, zmarł po krótkich cierpieniach, nasz drogi duszpasterz, śp.

ks. Józef Paschke

proboszcz parafii Mikstat, b. wiceleń obozu koncentracyjnego w Dachau.

Wyprowadzenie drogiego zwłok do kościoła parafialnego w Mikstatie nastąpi w czwartek, 1 lipca br., o godz. 17. Pogrzeb w piątek br., o godz. 9.30.

29781g RADA PARAFIALNA PARAFII MIKSTAT

Dnia 29 czerwca 1954, zmarła niespodziewanie, moja najukochańsza córka, zmarła najmilsza, nigdy nieodżałowana siostra, szwagierka i ciocia, przeżywszy lat 25, śp.

Stanisław Szulczewski

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 2 lipca, o godz. 11.10, z kapłanem emerytowanym na Junikowie

Nabożeństwo żałobne odprowadzone zostanie 7 bm., o godz. 8, w kościele Bożego Ciała.

W nieutulonym smutku pogrążeni ojciec, siostry, szwagrowie i siostrzeńcy

Poznań, Kościuszki 30. 29806g



W dniach od 30 VI do 3 VII odbędą się doroczne międzynarodowe regaty w Henley. W zawodach tych weźmie udział 10 państw, m. in. ZSRR. Na zdjęciu: Jurij Tiukalov (ZSRR), mistrz olimpijski, na treningu w Henley.

Fot. — CAF

Przed startem w Szczecinie, Lublinie i Tatrach

4 lipca odbywa się w Szczecinie II wyścig eliminacyjny do mistrzostw Polski. Z poznaniaków wyjeżdżają członkowie Unii-Stomil: *Stefanski, Stroiński i Szymkowiak*, którzy już zestroili swe 125 do tej konkurencji. O klasę wyżej (250 cm) wystartują: *Milewski i Zielinski*. Wśród stałych uczestników wyścigów zabraknie tym razem *K. Bukowskiego*, który w Warszawie na I eliminacji doznał kontuzji obojczyka.

Tę samą niedzielę będziemy w Wielkopolsce oglądać dwa ciekawe spotkania na żużlu. W Skalmierzycach ze startujących na maszynach przystosowanych trzech drużyn: Unii (Leszno), Kolejarza (Piły) — zespół A i Kolejarza ze Skalmierzyc wyłoni się jeden z finalistów. O drugim zespole wchodzącym do finału zadecyduje wynik trójmecz w Pile. Uczestniczą w nim: Gwardia (Krotoszyn), Spójnia (Śrem) i Kolejarz (Piła) — zespół B.

W Kostrzynie miejscowy LZS urządza tradycyjny już motocross. Z Unii wyjadą na tę imprezę *Ptaszyński i Piechocki*, a *Z. Hamelka* zademonstruje widząc jazdę terenową na motocyklu z przyczepką. Trzecią obiadę motorowców wysyłają stomilowcy na wyścig okręgowy do Gorzowa. Startują w nim w kategorii do 125 cm: *St. Hamelka, R. Mankiewicz i W. Kozłowski*. Jak na jedną niedzielę, to wystarczająca ilość imprez motorowych.



Pysznąc się swoimi kilkoma angielskimi słowami, Stolle przetłumaczył: — Po prostu interes.

— W polskiej zachodniej? — zapytał zdziwiony Schimanski.

— TP — mój kochany, to znaczy, tajne, poufne.

— Aha, mruknął stary, co miało oznaczać, że wie, o co chodzi. W rzeczywistości majaczył mu coś niejasnego. — A co stanie się z nami?

— Weź Dantkego do interesu. Sprowadź go. Chęć go poznać.

— Niemożliwe. Dantke pęta się po Berlinie.

— Wśród krewnych?

— Nie ma ich przecież.

Stolle powstał i podszedł do okna. Nie oglądając się, zapytał: — Mówiłeś... czy to on wrócił z obozu nazistowskiego.

— Tak, z Riepsott.

— Riepsott... — Stolle powtórzył nazwę i powiedział, jak gdyby zamierzał głośno pomyśleć: — Co tu się nie zgadza: Riepsott... ruina Potthoffera... stary Dantke był tu portierem... A może nawet mężem zaufania u Potthoffera. Dantke junior, były zwykły szeregowiec partii hitlerowskiej, zadamawia się... — I jak gdyby porwany swym końcowym wnioskiem, wyciągnął ponad stołem w stronę małego, starego człowieka, wskazujący palec i zapytał zniechęcony: — Dlaczego?

Schimanski wzruszył ramionami. — Ponieważ nie miał gdzie zaczepić.

— Nie miał się gdzie zaczepić! Zapomniałeś już, że z końcem czterdziestego piętego i w połowie czterdziestego szóstego grzebano już w ruinach? Czy sami nie mówiliśmy z sobą często o tym, że w razie czego...

— Ba! — Schimanski powiedział, że trochę sceptycznie, aczkolwiek był tak samo podniecony jak jego partner.

— Mówisz więc...?

— Tak, myślę — przerwał mu ex-wachmistrz. — Dantke przybył z Riepsott z okrzynionym zamierem, lub nawet z zadaniem. Rozsiadł się tu w ruinie, aby odnaleźć to, co zostało zasypiane lub zamurowane, a gdy to znalazł! Wykopie, natychmiast drapnie i tyle go ujrzymy.

GŁOS SPORTOWY

Lerczak i Kusion w 12,3 sek. przebiegli 100 m w eliminacjach IV AMP

Wczoraj na stadionie AZS w Poznaniu rozpoczęły się konkurencje lekkoatletyczne IV Akademickich Mistrzostw Polski. Przed południem rozegrano 100 m mężczyzn oraz 400 m mężczyzn.

Na czoło wysuwają się tutaj doskonale wyniki *Barbary Lerczakówny* z Poznania i *Marji Kusion* z Krakowa. Obie w przebiegach na 100 m uzyskały bardzo dobry czas 12,3 sek. wyrównując akademicki rekord Polski. Z kobiet w poszczególnych przebiegach do półfinałów zakwalifikowały się: przedbieg I: *Lerczak* (Poznań) — 12,3 sek., *Jankowska* (Toruń) — 13,0 sek., *Czupia* (Kraków) — 13,8 sek.; przedbieg II: *Machaj* (W-wa) — 13,4 sek., *Pierchot* (Toruń) — 13,5 sek., *Marciuszyn* (Kr.) — 14,0 sek.; przedbieg III: *Kusion* (Kr.) — 12,3 sek., *Ciałowska* (Fz) — 13,2 sek., *Skoczka* (Gliwice) — 13,8 sek.; przedbieg IV: *Nogaj* (Pz) — 12,9 sek., *Czarnocka* (Pz) — 13,4 sek., *Lorenc* (Gliwice) — 13,6 sek.

W czterech przebiegach na 400 m mężczyzn do półfinału zakwalifikowali się: przedbieg I: *Borek* (Kr.) — 11,1 sek., *Adamski* (Pz) — 11,2 sek., *Kronfeld* (Szcz.) — 11,5 sek. (w przedbiegu tym trzecie miejsce uzyskał *E. Kruglik* z gdańskiej Spójni z czasem 11,5 sek., startował on jednak poza konkursem); przedbieg II: *Solarski* (Pz) — 11,0 sek., *Holajn* (Gliwice) — 11,0 sek., *Graniczny* (Gd) — 11,3 sek.; przedbieg III: *Stawczyk* (Pz) — 11,0 sek., *Jakubowski* (Łódź) — 11,1 sek., *Malinowski* (W-wa) — 11,4 sek.; przedbieg IV: *Rian Pepita* (W-wa) — 11,2 sek., *Jerzy Kłoz* (W-wa) — 11,3 sek., *Pawłowski* (W-wa) — 11,5 sek.

O tytuł wioślarskiego mistrza Wielkopolski

W dniach 3—4 lipca odbędą się na Jeziorze Maltańskim Wojewódzkie Mistrzostwa Wioślarskie na rok 1954. Do mistrzostw zgłosiły się osady AZS — Poznań, Budowlani — Poznań, Ogniwo — Kalisz, Ogniwo — Poznań i Spójnia — Poznań.

Szczególnie intensywnie do mistrzostw przygotowują się osady ZS Spójni, które przeprowadzają systematyczne treningi.

Początek mistrzostw w sobotę o godz. 16, w niedzielę o godzinie 15.

Chytre błyski załśniły w oczach Schimanski, a dlonie zaczęły drżeć. — A więc tak na to patrzysz — wyjął przed siebie. — A więc tak. Teraz wiem, dlaczego on jest taki zagadkowy. — I patrząc bezradnie w stronę Stolle, dodał: — Co teraz do diabła zrobimy?

— Trzeba trwać na posterunku. Jeśli tylko zwąchasz coś niejasnego, natychmiast mnie zawiadaj, a ja zaalarmuję moich ludzi.

— Twoich ludzi? — Stary znowu odczuł lek w całym ciele. — Po cóż nam obcy ludzie?

Stolle przyjął tajemniczy wyraz twarzy. — Powiedz raczej, Stolle, pewni ludzie! Ci pewni ludzie, żebyś wiedział, interesują się wszystkim, co się dzieje w sektorze wschodnim Berlina, albo też w pewnych ruinach. Ostatnie Potthoffer był konsulem i potajemnie nawet czymś w rodzaju gauleitera w Ameryce Południowej, a działalność jego rozciągała się również i na daleką północ położone państwa. Mówiąc po prostu, niejedno możemy zagarnąć. Nie zapominaj o tym, staryszku.

— Oczywiście — potwierdził Schimanski. — Już choćby dlatego, że przy takim interesie łatwo można dostać się między dwa młyńskie koła.

— Można, Schi! Ale nie trzeba. — Stolle był niezwykle pewny siebie. — Dzięki Bogu wie się, jakimi drogami chodzi policja w sektorze wschodnim.

Stary zdecydował się. Zbierając całą resztę sił, spojrzawszy zdecydowanie na swego partnera. — Chodzi o to, mój synu, żebyśmy się dobrze zrozumieli. Co do tej ruin możesz być spokojny. Widzę ją już nocami we śnie. Ale co się tyczy tamtych pewnych ludzi, nie odpowiada mi to wcale. Serdecznie dziękuję za pomoc CIC. Biura Wschodniego, Intelligence Service, Bureau Deuxieme itp... Alois Schimanski także czyta gazety i wie co się dzieje. Czy sądzisz, że jako stary człowiek tęsknię do kozy?

Stolle, który już w trakcie rozmowy doszedł do wniosku, że jego kompan jest za stary, by współdziałać przy nowym jobie, zaczął mówić o czym innym. — Już dobrze, Schi. Dajmy temu spokój. — Podszedł do okna i w zamyśleniu spoglądał w stronę ruin.

Po czterech przebiegach na 400 m do finałów zakwalifikowali się: z pierwszego przedbiegu: *Wawrzyniak* (Pz) — 51,7 sek. i

Rozmawiamy z mistrzem sportu — Potrzebowski

Zaniepokojony jestem... dobrą formą

Któż z miłośników lekkiej atletyki nie słyszał o Potrzebowski, czołowym polskim średnio-dystansowcu, który na ostatnich Międzynarodowych Zawodach Lekkoatletycznych w Warszawie zabił dwa rekordy Polski? Jeden własny na 800 m w czasie 1:50,7 min. i drugi — swego kolegi klubowego ze Szczecina — *Lewandowskiego* na 1.500 m w czasie 3:48,0 min.

Potrzebowski w IV Akademickich Mistrzostwach Polski startuje w biegach na 400 i 800 m. Po wczorajszym przebiegu na 400 m, w którym uzyskał 51,3 sek., „ucieliliśmy” krótką pogawędkę.

— Jeśli mam być szczerzy to trochę zaniepokoił mnie moje rekordowe wyniki osiągnięte w Warszawie — mówi mistrz sportu *Edmund Potrzebowski*. — „Wyskoczył” za wcześnie. Dobrą formę łatwiej uzyskać, niż przez dłuższy czas utrzymać i dlatego wolalbym, aby...

— Aby „wielka forma” przyszła później — przerywam — krótko przed mistrzostwami Europy, prawda?

— A tak, wtenczas będzie najbardziej potrzebna.

— Jak wygląda Wasz trening — pytam Potrzebowskiego.

— Trenuję pięć razy w tygodniu. Przeważnie jest to tzw. trening zlewny. Odbywa się w znanym szczecińskim łasku Alkońskim. Ile kilometrów przebiegam? — Potrzebowski wyraźnie zapala się. Widać, że rozmowa, jak to się mówi, wzięła go. W treningu panuje mylny pogląd „pogoni za kilometrami”. Moim zdaniem — od siebie dodamy, że jest ono zgodne z zdaniem Zygmunta Heliasza, trenera i „odkrywcy” Potrzebowskiego i Lewandowskiego — nie chodzi o ilość kilometrów, ale o ich jakość. Przebiec trzy kilometry w dobrym tempie, znaczy więcej niż 10 kilometrów truchtem.

— No a na biegni, jak często trenujecie?

— Mniej więcej raz na dwa tygodnie. Cwiczę 200-metrowe tempówki i przyswajam sobie technikę brania wiru. Zresztą i obecny mój start w biegu na 400 metrów traktuję jako stadium przygotowawcze do moich właściwych dystansów.

— Kto Was obecnie trenuje?

— Trener Heliasz. Mamy tylko obecnie pewne trudności, bo mieszka on w Poznaniu, a Le-

— Kto Was obecnie trenuje?

— Trener Heliasz. Mamy tylko obecnie pewne trudności, bo mieszka on w Poznaniu, a Le-

— Kto Was obecnie trenuje?

— Trener Heliasz. Mamy tylko obecnie pewne trudności, bo mieszka on w Poznaniu, a Le-

— Kto Was obecnie trenuje?

— Trener Heliasz. Mamy tylko obecnie pewne trudności, bo mieszka on w Poznaniu, a Le-

— Kto Was obecnie trenuje?

— Trener Heliasz. Mamy tylko obecnie pewne trudności, bo mieszka on w Poznaniu, a Le-

— Kto Was obecnie trenuje?

— Trener Heliasz. Mamy tylko obecnie pewne trudności, bo mieszka on w Poznaniu, a Le-

— Kto Was obecnie trenuje?

— Trener Heliasz. Mamy tylko obecnie pewne trudności, bo mieszka on w Poznaniu, a Le-

— Kto Was obecnie trenuje?

— Trener Heliasz. Mamy tylko obecnie pewne trudności, bo mieszka on w Poznaniu, a Le-

— Kto Was obecnie trenuje?

— Trener Heliasz. Mamy tylko obecnie pewne trudności, bo mieszka on w Poznaniu, a Le-

— Kto Was obecnie trenuje?

— Trener Heliasz. Mamy tylko obecnie pewne trudności, bo mieszka on w Poznaniu, a Le-

— Kto Was obecnie trenuje?

— Trener Heliasz. Mamy tylko obecnie pewne trudności, bo mieszka on w Poznaniu, a Le-

— Kto Was obecnie trenuje?

— Trener Heliasz. Mamy tylko obecnie pewne trudności, bo mieszka on w Poznaniu, a Le-

— Kto Was obecnie trenuje?

— Trener Heliasz. Mamy tylko obecnie pewne trudności, bo mieszka on w Poznaniu, a Le-

— Kto Was obecnie trenuje?

— Trener Heliasz. Mamy tylko obecnie pewne trudności, bo mieszka on w Poznaniu, a Le-

— Kto Was obecnie trenuje?

— Trener Heliasz. Mamy tylko obecnie pewne trudności, bo mieszka on w Poznaniu, a Le-

— Kto Was obecnie trenuje?

— Trener Heliasz. Mamy tylko obecnie pewne trudności, bo mieszka on w Poznaniu, a Le-

58 drużyn w piłkarskich mistrzostwach klasy B

Rozgrywki o mistrzostwo klasy B w piłce nożnej rozpoczyna się w drugiej rundzie w niedzielę w 8 grupach.

W poszczególnych grupach walczą:

Grupa I — Kolejarz (Kobylin) — Spójnia (Krotoszyn), Spójnia (Ostrów) — Kolejarz II (Kępno), Kolejarz (Krotoszyn) — Kolejarz (Śkarszewo), Włocławek (Kalisz) — Kolejarz II (Ostrów).

Grupa II — Kolejarz (Jarocin) — Kolejarz (Kozłowo), Stal (Pleszew) — Spójnia (Jarocin), Spójnia (Śrem) — Kolejarz II (Środa).

Grupa III — Kolejarz Ib (Leszno) — Spójnia (Bojanowo), Ogniwo (Góra Śląska) — Kolejarz II (Leszno), Kolejarz II (Rawicz) — Gwardia (Rawicz), Budowlani (Smigiel) — Kolejarz II (Kościan).

Grupa IV — Kolejarz (Wolsztyn) — Spójnia II (Poznań), Spójnia (Opalenica) — Unia II (Stomil), Gwardia (N. Tomyśl) — Stal II (Poznań), Włocławek (Zbąszyń) — LZS (Bukowiec).

Grupa V — Spójnia (Szamotuły) — Stal (Welen), Spójnia (Pniewy) — Gwardia (Wronki), AZS (Poznań) — LZS (Łowin), Budowlani II (Poznań) — Spójnia (Międzychód).

Grupa VI — Kolejarz II (Piła) — Kolejarz (Czarnków), Kolejarz II (Pz) — Unia II (Chodzież), Ogniwo II (Pz) — Unia (Trzcinica), Spójnia (Szamocin) — Gwardia II (Poznań).

Grupa VII — Spójnia II (Mosina) — Kolejarz (Pobiedziska), Kolejarz (Gniezno) — Włocławek (Pz), Kolejarz (Wągrowiec) — Kolejarz (Falanowo).

Grupa VIII — Spójnia (Turek) — LZS (Kosztyn), Stal (Września) — Unia (Swarzędz), Spójnia (Września) — Górnik (Konin).

listy i odpowiedzi

O „handelku” słów kilka

Sklep Spółdzielni Inwalidów „Równość” (narożnik ul. Garbary i ul. Marii Magdaleny).

— Co chcesz synku?

— Poproszę cukierków.

— Ile?

— Za wszystko. — 100 złotych banknot mignął czerwienią przed oczyma sprzedawcy.

— Proszę bardzo, cukierki ki dają najlepsze, w pierwszym gatunku. Skąd ten dzieciak ma tyle pieniędzy — pomyślał sprzedawca. Zresztą co to mnie obchodzi.

Proszę — kilogram cukierków po 60, — zł, a za resztę owoc w płynie. (1653)

Wielki Dom Towarowy Tarnowo Podgórne — godz. 11.

— Poproszę o detkę.

— To nie mój dział.

— Co?

— Kolega z działu chemicznego przychodzi do pracy o godz. 15.

— Tak długo czekać? Może pani zastąpi kolegę!

— Nie ma mowy, a zresztą nie będę się wtrącać w cudze sprawy.

— Poproszę o książkę zażaleń.

— Zaraz poszukam... do prawdy nie wiem gdzie się za wierzuszyła.

Nie dziwnego, że obywatel Florian S. z Poznania zdemolował się takimi „porządkami” w sklepie.

Dwa przykłady niewłaściwego stosunku pracowników handlu do klienta. Nie

możemy zgodzić się z robieniem obrotu takimi sposobami, jak to miało miejsce w sklepie „Równość”. Obowiązkiem sprzedawcy było zainteresować się źródłem pochodzenia tak dużej ilości pieniędzy u siedmioletniego chłopca. Należałoby także pomyśleć o ich zwrocie po wyjaśnieniu przez matkę dziecka historii z pieniędzmi.

A w Tarnowie Podgórnej wszystkie działy sprzedaży w Wielkim Domu Towarowym muszą być czynne przez cały dzień. Trzeba tam też co rzychle odnaleźć i ulokować w widocznym miejscu książkę zażaleń.

Odpowiadamy Czytelnikom

Krystyna. Dziękujemy Pani za uwagi zawarte w liście. Przekazaliśmy je autorowi artykułu. (1366)

Uczniowie kl. IIb Szkoły Podstawowej 29. Kiosku „Ruch” sprzedają czasopismo „Swierszczyk” w nieograniczonych ilościach. (805)

Julian Kozłowski. — Swarzędz. W dniu 8 bm. otrzymał Pan z DOSZ-u wyczerpującą informację. (1572)

Stały Czytelnik B. Prosimy o podanie, w jakiej wysokości płaci Pan czynsz i inne świadczenia, wówczas będziemy mogli udzielić Panu wyczerpujących informacji. (1641)

CO GDZIE KIEDY

RIALTO — g. 16, 18 i 20 „Tosca” (franc. — od lat 18)

WARTA — g. 14, 16, 18 i 20 „Srebrne kołczyki” (duński)

LETNIE — g. 15, 17 i 19 „Podstęp swatki” (radz. — od lat 14)

JUNAK — g. 16, 18 i 20 „Kobieta dotrzymuje słowa” (czeski — od lat 14)

PIAST — g. 18 i 20 „Cesarski piekarz” I cz (czeski — od lat 7)

PUSZCZYKOWO — g. 20 „Szalony lotnik” (radz.)

LUBON — godzina 19.30 „Majowy w VII b” (dla młodzieży)

FOTOPLASTIKON, ul. Armii Czerwonej 53

Radio

PROGRAM II —

Fala Poznania 249 m

Wiadomości:

5.05, 6.00, 7.00, 7.50, 12.04, 13.10, 14.00, 17.30, 18.15, 21.30 i 23.55

Muzyka:

5.25, 5.40, 6.15, 6.37, 7.15, 8.00 — poranna, 12.10 — rozrywkowa, 12.25 — pieśni i tańce, 13.15 — muzyka polska, 14.10 — muzyka rozrywkowa, 15.15 — utwory na 2

fortepianu, 15.40 — swoje melodie, 16.15 (P) wkp. chóry męskie, 16.30 (P) — muzyka rozrywkowa i taneczna, 17.40 (P) — utwory klasyków i romantyków, 18.00 (P) — rozrywkowa, 18.20 — mistrzowie sceny operowej, 19.45 — kompozytor tygodnia, 21.50 — taneczna, 22.40 — z naszych sal koncertowych, 23.20 — koncert solistów

Audycje inne:

5.10 — dla wsi, 8.30 — dla dzieci, 12.45 — dla wsi, 16.00 (P) — literatura, 17.00 — dla dzieci, 18.50 — oświatowa, 19.00 — muzyka i aktualności, 19.25 — aud. literacka, 20.30 — słuchowisko, 22.20 — literacka

Sport:

21.45 — wiadomości